Nr. 248. Dnia 8 września. Środa. Dnia 27 sierpnia (8 września) 1886 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: **Narodzenie N. Marji P.**
Czwartek: Gorgoniusza Męcz.
Piątek: Mikołaja z Tolentynu W.
Sobota: Prota, Emiliana i Teodory.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 11.
Zachód " " 6 " 47.
Długość dnia godzin 13 " 36.
Ubyło " " 3 " 7.

Wschód księżyca o godzinie 4 minut 9 w.
Zachód " " 12 " 19 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 6
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 15° R.

Niedziela: *Im. Marji*, Waler. i Salez.
Poniedziałek: Mauryljusza B.
Wtorek: *Podwyższenie św. Krzyża.*
Środa: Nikodema Kapłana Męcz.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz w dniu onegdajszym, o godzinie 1-ej minut 50 po południu, przybył do Warszawy drogą żelazną warszawsko-wiedeńską, a następnie raczył wyjechać koleją warszawsko-terespolską do Brześcia litewskiego.

(*W. D.*)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Radosławy; jutro Sobiebora.

Nabożeństwa: W kościołach: Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Trójcy na Solcu, św. Anny na Krak.-Przedm., św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, św. Barbary na Koszykach, św. Ducha przy ulicy Freta i filjalnym Narodzenia N. Marji Panny w Mokotowie nabożeństwa odpustowe ku czci Narodzenia N. Marji Panny; w kościele św. Ducha przy ulicy Freta poświęcenie czterech nowoodrestaurowanych ołtarzy; w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, w kościele archikatedralnym św. Jana istniejącej, o godz. 9-ej zrana wotywa; w kościele św. Andrzeja na placu Teatralnym wotywa.

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty szt. pięknych., Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)—Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Widowiska: Teatr na wyspie w Łazienkach: dziś „Gizella" (akt), „Pan Twardowski" (akt) i „Coppelja" (akt). (Godz. 7½ wieczorem.)

Teatra: Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Stara romantyczka" i „Księżna Jerzowa"; jutro „Bal maskowy" (występ gościnny p. de Negri); — Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Muszkieterowie"; jutro „Nad przepaścią". (Godz. 7½ wieczorem.)

Teatrzyki: Alhambra: „Małaszka" — Belle-vue: „Sto dziewic czyli Zielona wyspa"; — Nowy Świat: „Fikalski".

Teatr Buff: dziś przedstawienie niemiecko-żydowskie.

Cyrk Salamońskiego: koncert i przedstawienie. (Dolina szwajcarska.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według doniesienia gazety *Noworos. Telegraf*, w tych dniach zostało wydane rozporządzenie, aby wszystkie konsulaty zagraniczne w korespondencji prowadzonej z władzami miejscowemi i urzędnikami używały wyłącznie języka rosyjskiego.

= Projekt zaprowadzenia z początkiem przyszłego miesiąca wagonów sypialnych Towarzystwa międzynarodowego belgijskiego na kolejach terespolskiej i petersburskiej, uległ pewnemu opóźnieniu z powodu zwłoki w dostawie tych wagonów, skutkiem czego kursowanie ich rozpocząć się ma dopiero z początkiem roku przyszłego.

= Dowiadujemy się, iż rewizja deklaracyj dochodowych z domów, ma być dokonywaną przez izbę skarbową za pośrednictwem inspektorów i przez magistrat za pośrednictwem urzędników, zupełnie niezależnie. Pierwszy to raz dopiero ma być prowadzoną lustracja tym systemem, który z konieczności wymagać będzie dłuższego czasu.

= Zarząd miejski dowiedziawszy się, iż dzierżawcy placów miejskich na rynkach na Pradze zamiast sprzedaży artykułów żywności, handlują na zadzierżawionych miejscach odzieżą używaną, robiąc przez to konkurencję handlującym temi artykułami w osobnych sklepach, na co ci ostatni zanoszą skargi, odniósł się do warszawskiego oberpolicmajstra o wzbronienie im nadal podobnego rodzaju handlu, gdyż stosownie do warunków dzierżawy, wolno jest im handlować tylko produktami żywności.

= W zarządzie miejskim ma być powziętą decyzja co do ostatecznego usunięcia targu różnemi artykułami z placyku na Marjensztadzie i przeniesienia go do jednego z najbliższych bazarów.

= Z inicjatywy Towarzystwa opieki nad zwierzętami, w zarządzie miejskim podniesioną została kwestja założenia „kamery asfikcyjnej" do zabijania psów chwytanych przez oprawców. Projekt całego urządzenia z planem budynków jest już opracowany.

= Roboty około wykończenia rezerwoaru w ogrodzie Saskim prowadzą się obecnie z wielkim pośpiechem, dniem i nocą. Wewnątrz wykończono już spód i dwie „sargi", czyli przedziały, a pozostałe cztery „sargi" wkrótce mają być ukończone, poczem do wewnętrznego wykończenia pozostanie już tylko urządzenie kilku szluz do odpływu nadmiaru wody. Na zewnątrz z górnej części budynku zdjęto już rusztowanie. Według zapewnienia kierujących tym oddziałem robót, cały rezerwoar będzie wykończony i oddany do użytku w przyszłym miesiącu.

= Donosiliśmy już, że dolna część miasta połączoną będzie bezpośrednio ze stacją filtrów na Koszykach przy zbiegu ulic Jerozolimskiej i Solca. Przy tej sposobności, rzeźnia na Solcu zaopatrzoną także zostanie w wodę z nowych wodociągów. W tych dniach będzie w niej ustawiony wodomiar nowej konstrukcji. Będzie to pierwszy wodomiar, jaki zarząd nowych wodociągów ustawi.

= Wczoraj wieczorem zebrała się ponownie w zarządzie kanalizacyjnym komisja specjalna, mająca obmyśleć odpowiednie środki, celem śpiesznego wykończenia budynków na Koszykach, potrzebnych do funkcjonowania nowych wodociągów.

25)

STAROSTA ZYGWULSKI.

Przez

Adama Krechowieckiego.

(Dalszy ciąg.)

A mówił to z taką mocą szatańską, że rotmistrz słuchając słów tych, czuł, iż krew, która mu z ran spływa, krzepnie z lęku, a serce bić przestaje... Zaszumiało mu w głowie, pociemniało w oczach, zachwiał się i upadł na ziemię, że go bezprzytomnego wynieść musiano...

A nazajutrz w zamku opowiadano sobie o tem zajściu nocnem, zwąc ów chrzest „chrztem krwawym", a mówiąc, jako nowo-narodzonemu Stadnickiemu, rodzic, przerywając sakramentalne słowa księdza, imię dał „Djabła". I odtąd inaczej Stanisława nie zwano.

Gdy do tego miejsca doszedł w relacji swej p. Żegota, a owa straszna katastrofę i ów chrzest krwawy w zamku niedźwiedzkim, treściwemi ale żywemi odmalował słowy, nawet p. Brzechwa, który już przedtem coraz częściej usypiał, zerwał się na równe nogi z ławy, rozbudzony zupełnie, taką nań impresję owo opowiadanie wywarło. A p. cześnik Stawski bardzo się nad tem co słyszał zamyślił, gdy zaś Żegota znużony, umilkł nieco, odezwał się w te słowa:

— Dziwne rzeczy opowiadasz nam waćpan, tak dziwne, że zgoła do uwierzenia byłyby trudne, gdyby nie wiarogodne usta to mówiły. A teraz już rozumiem dlaczego on Stadnicki Stanisław, „Djabłem" jest zwan, chociaż i późniejszym żywotem swym na to miano zasłużył...

— To com waszmościom dotąd opowiadał—przemówił po chwili Żegota—to wiem od rotmistrza Szornela, z którym potem w bliskiej byłem konnexji. Dalszych wypadków już sam byłem świadkiem niemal naocznym, a i to muszę waszmościom dla uzupełnienia relacji dopowiedzieć, jeżeli słuchać zechcecie, boć to już i na brzask dzienny się zbiera...

A gdy Stawski i Brzechwa usilnie prosić go zaczęli, by kontynuował, wychylywszy jeszcze nieco, tak prawił dalej:

— Długo bardzo chorował p. Szornel po owej katastrofie, a najwięcej go to bolało, że dla niemocy swej nie mógł z Niedźwiedzia rychle wyjechać. Ręka tak była haniebnie posiekana, a zapewne w skutek irytacji srogiej tak się w nim krew wzburzyła, że przypłątała się jakaś długa choroba zapalna, która ranom goić się nie dozwalała, a życiu rotmistrza długo groziła niebezpieczeństwem. Aż dopiero z wiosną następnego roku mógł p. Szornel pomyśleć o wyjeździe, od czego go już nawet i pani Stadnicka wstrzymywać nie śmiała, wiedząc, że małżonek jej w zapalczywości a gniewie przeciw rotmistrzowi całe nie ostygł, owszem, szpetnie się nań odgrażał, zwłaszcza, gdy reszta katolickich dworzan, którzy jeszcze przy Stadnickim byli pozostali, za przykładem p. Szornela opuściła zamek niedźwiedzki. A byli między nimi najstarsi i najwierniejsi domownicy, co tak bardzo zabolało p. Stadnickiego, że sam mało nie wiele zabawiwszy jeszcze w Niedźwiedziu, wyniósł się do Dubiecka, gdzie też odtąd najczęściej przebywał. Coraz też bardziej poddawał się władzy kacerzy, którzy go już całkowicie opanowali i nietylko dubiecki kościół odzyskali napowrót, ale jeszcze i inne kościoły w majętnościach p. Stadnickiego na swoje zbory zagarnęli. Biskup Dziaduski ponowił swą klątwę, ale to już całe żadnej impresji na umysł p. Stadnickiego nie wywarło, że stał się odtąd jeszcze gorliwszym szerzycielem kacerstwa na Rusi i coraz to nowe szkoły heretyckie fundował! Opuścili go wszyscy dawni przyjaciele, jeno kacerze z nim pozostali i zawsze wierna swej małżeńskiej przysiędze p. Stadnicka, która czasem jeszcze łagodnemi słowy gniew i zapalczywość mężowską uśmierzyć umiała. Został też z nimi i Wretelski, a zyskiwał sobie tak wielkie łaski pańskie, że w końcu począł rządzić wszystkiem, w każdej godzinie mial przystęp do pana i ucho jego powolne.

Tymczasem niemowlę owo, krwią p. Szornela ochrzczone, chowało się nad podziw zdrowo, a było jeszcze przy matce, bo p. Stadnicki lękał się pewnie, żali takie wątłe maleństwo zdoła się bez matki wyhodować. Czułości wszakże żadnej już dziecięciu swemu nie okazywał, mówiąc, iż jako ochrzczone, przestało mu być miłem i odgrażając się, że skoro nieco podrośnie, zabierze je i odda na wychowanie w ręce arjańskie, którzy je od onego chrztu oczyścili i od „błędów antychrystowych" strzegli. Biedna „blada pani" drżała na myśl grożącej rozłąki z dziecięciem, a grożącej niechybnie, ile że znając małżonka swego, przypuszczać nie mogła, aby przyrzeczenie nie dotrzymał.

I dotrzymał rzeczywiście, a jak powszechnie mówiono, za sprawą i podszczeczeniem owego Wretelskiego, który coraz większą władzę i influencję sobie zdobywał. Daremne były płacze i lamenty pani Stadnickiej, daremne wszelkie błagania: Stanisław, który już podówczas cztery lata wieku liczył, a nad podziw wyrósł i zmężniał, zabrany przez rodzica z pod opieki macierzyńskiej, umieszczony został najpierw w szkołach arjańskich w Dubiecku, potem zaś powierzony Blandracie, który go po rozmaitych krajach cudzoziemskich woził, a wreszcie osiadłszy w Siedmiogrodzie, przy sobie długie lata trzymał.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

= W ciągu zeszłego tygodnia przy dopełnianiu rewizji policyjno-sanitarnej skonfiskowano na rozmaitych targach i rynkach wiktuałowych: $36\frac{1}{2}$ pudów owoców niedojrzałych, 7 beczek zgniłych śliwek, 11 wiader fałszowanego mleka, 6 garncy fabrykowanej śmietany, 11 butelek skwaśniałego piwa i 20 funtów zepsutego sera. Przekupnie, oprócz konfiskaty, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 11-ej zrana, w sali magistratu odbędzie się licytacja *in minus* na wykonanie w r. b. robót asfaltowych z dostawą materjałów w pierwszym, trzecim i czwartym oddziałach inżenierskich m. Warszawy od sumy 4,910 rs.

= Sąd handlowy warszawski za zgodą wierzycieli podniósł upadłość sklepu bławatnego K. Manteya w Warszawie.

= W tutejszym tattersalu odbędzie się jutro licytacja koni roboczych, wybrakowanych przez straż ogniową.

= Jutro nad wieczorem powrócą do Warszawy z odpustu na Jasnej Górze specjalne pociągi z pątnikami.

= W dniu wczorajszym bawiący w Warszawie dyrektor wydziału naukowego przy ministerjum komunikacji p. Dellawos, zwiedzał nowy gmach szkoły technicznej, przyczem miał sposobność przypatrzenia się nauce i pracy uczniów w warsztatach szkolnych.

= **Redaktor *Kraju* p. Erazm Piltz przybył do Warszawy z Petersburga.**

= **Z teatru i muzyki.**

*** Drugi występ p. Florjańskiego w „Aidzie" żywo zainteresował wszystkich, którzy lwowskiego artystę słyszeli jako Jontka.**

Chodziło o to, czy śpiewak wzniesie się ponad liryzm melodyj ludowych, które każdemu w duszy najłatwiej grają, do dramatycznego nastroju partji bohaterskiej.

Okazało się, że p. Florjański przeczuwa intuicyjne heroiczne akcenta i domyśla się wielu rzeczy, które innym dopiero drogą mozolnej nauki przychodzą.

Śpiewak operetkowy, odgadujący bez systematycznych studjów postać Radamesa, oddający ją w głównych zarysach dobrze — jest śpiewakiem z prawdziwym talentem.

Rzecz naturalna, że te domysły nie zawsze trafiają, że takie częste chodzenie po omacku „Natursängera", popycha go niekiedy na bezdroża, że czasem chcąc wyzyskać za wiele, przekonany, że krzyk jest efektem, nie wyzyskuje tego, coby dać mogła jedna nuta właściwie wytrzymana, jeden frazes odpowiednio zaokrąglony; niemniej przeto ta interpretacja nerwowa, kipiąca temperamentem, sprawia ogólnie dodatnie, sympatyczne wrażenie.

Słuchacz, chciwy doraźnych efektów, poprzestaje na tem wrażeniu; działa na niego głos dźwięczny, jędrny, zapał młodości, dykcja dramatyczna. Publiczność wybredniejsza, bardziej pod względem artystycznym wyrobiona, a nadto życzliwa dla młodego artysty, wychodzi z teatru mówiąc: „coby to było, gdyby ten śpiewak więcej umiał".

I jeżeli p. Florjański dba istotnie o swoją przyszłość, powinien właśnie na taką publiczność najbaczniejszą zwracać uwagę.

Bo wrodzony gust, który lwowskiemu śpiewakowi podsuwa wiele rzeczy dobrych, jak np. użycie w porę pół-głosu lub falsetu, zmysł sceniczny, który bezwiednie potrąca w jego śpiewie struny patetyczne — wszystko to nie broni go od zarywania chwilami stylu podejrzanego, od zawiązywania frazesów, szczególniej w recitatiwach, na jakąś kusą operetkową kokardkę, od zapędzania się w dziwnie zadyszane rytmy.

Dopóki p. Florjański nie pozbędzie się tego, dopóki nie wyrobi w śpiewie płynnie, szeroko snującego się *cantabile*, dopóki nie będzie umiał zdać sobie sprawy z każdego akcentu i wymotywować jego potrzebę i znaczenie, dopóki nie przestanie wierzyć w krzyk, jako w jedyny sposób wyrażania dramatycznych uczuć, dopóty pracować jeszcze musi nad zdobyciem tytułu śpiewaka operowego.

Tymczasem można mu tylko życzyć, aby materjału pięknego, talentu rzeczywistego, nie zmarnował w pogoni za łatwym oklaskiem, który wprawdzie uprzyjemni mu teraźniejszość, ale nie zapewni tej przyszłości, jaką się pracą zdobywa.

= Z teatrzyków.

Trupa poznańska występuje jutro z nowością.

Będzie nią czteroaktowa komedja hr. Rzewuskiego p. t. „Jenerałowa".

Dziś artyści poznańscy dają „Małaszkę".

Pan Lucjan Kwieciński, artysta sceny lwowskiej, prosi nas o wzmiankę, iż jest współautorem sztuki p. n. „Adwokat bez klijentów", przedstawianej w teatrzyku „Alhambra" jako wyłączny utwór p. Adolfa Abrahamowicza.

Na scenie lwowskiej i poznańskiej sztuka ta przedstawianą była jako napisana do współki przez pp. Abrahamowicza i Kwiecińskiego, niewłaściwie zatem w Warszawie współautora pominięto.

= Ze sztuki.

* Na ostatniem posiedzeniu sekcji odbiorczej towarzystwa popierania sztuk pięknych odrzucono cztery obrazy jako nieodpowiadające wymaganiom sztuki.

* Na wystawę towarzystwa popierania sztuk pięknych przybyły obrazy: Józefa Chełmońskiego „Strzelec konny" oraz Piechowskiego „Podbieranie miodu".

* Młody a zdolny rzeźbiarz p. Paweł Mularski, ustawia na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych figurę czterołokciowej wysokości w gipsie, przedstawiającą „Wajdelotę".

Praca ta będzie odsłoniętą w sobotę.

* W ilustracji angielskiej znajduje się znaczna ilość rycin z wypadków bułgarskich.

Wszystkie wykonał nasz artysta, Piotrowski, współpracownik tygodników angielskich.

= Jubileusz muzyka.

Dzisiejsze pokolenie melomanów muzycznych może nawet nie wie, iż sędziwy kompozytor niegdyś popularnych oper jak: „Piwowar z Gandawy", „Hrabia Weseliński" i t. p., Józef Brzowski, pomimo 82 ch lat wieku, pozostaje dotąd na stanowisku inspektora instytutu muzycznego.

Właśnie w tych dniach p. Brzowski ma obchodzić 25-letni jubileusz pracy inspektorskiej, łączący się z półwiekowym przeszło twórczości kompozytorskiej.

Z okazji tej dyrektor instytutu powziął zamiar uczczenia w odpowiedni sposób zasług sędziwego jubilata, który wychował parę pokoleń muzyków i przez wszystkich swoich byłych uczniów zawsze był i jest wspominany ze czcią i miłością.

Chwalebnemu zamiarowi p. dyrektora Zarzyckiego tylko przyklasnąć należy a za najodpowiedniejszą formę uroczystości można uważać urządzenie koncertu, na którymby przypomniało się piękne, w szlachetnym stylu trzymane utwory jubilata jak np. wyjątki z wspomnianych powyżej oper, lub „symfonję charakterystyczną", ostatnio przez orkiestrę Bilsego wykonywaną.

Będzie to połączenie pięknego z pożytecznem, gdyż 82-letni kompozytor znajduje się w niedostatku materjalnym i pomoc udzielana innym, mniej zasłużonym, Brzowskiemu się z pewnością należy.

= Z wystaw muzealnych.

Wystawa listopadowa w tutejszem Muzeum obejmuje, jak wiadomo, kilka poważnych działów przemysłowych, które w kraju naszym znajdują się przeważnie w ręku przedsiębiorców niemieckich.

Do takich należą fabryki wyrobów tkackich, płóciennych, jedwabnych i w ogóle zakłady produkujące przedmioty konfekcji— w Łodzi, Zawierciu itd.

Dotąd na rozmaitych wystawach krajowych fabryki te brały udział więcej niż skromny, gdyż z ogólnej ich liczby spotykaliśmy zaledwie 1—2%, a i ten odsetek zbierał się nie dobrowolnie, lecz zazwyczaj na skutek czy to agitacji, czy nacisku osób wpływowych.

— Nas handel tutejszy nie obchodzi, zbywamy nasze wyroby na odległe rynki Wschodu, mamy dość obstalunków i reklamy nie potrzebujemy — oto zwykłe odpowiedzi, jakiemi zasłaniano się przed interpelacjami komitetów wystawowych.

Otóż zachodzi pytanie, czy i w r. b. zwykły absenteizm w sprawach żywo obchodzących nasz kraj, również piętnować będzie tę kategorję *krajowego* przemysłu?

Zapewne nikt nie zaprzeczy, że wystawy krajowe dla firm łódzkich nie przedstawiają interesu handlowego, ale czyż tylko handlem mierzyć mamy przedsięwzięcia takich jak Muzeum instytucyj?

Nam się zdaje, że nieobecność fabryk niemieckich może tylko służyć za dowód, iż z krajem nie mają one nic wspólnego, że choć śród nas istnieją, nasze sprawy ekonomiczne są dla nich obce.

Przyszła wystawa muzealna przekona, czy byliśmy w błędzie.

Na teraz, nie przesądzając tej kwestji, zwracamy uwagę na jednę okoliczność.

W innych warunkach, takie miasto jak Łódź, mogące zapełnić jedną trzecią część wystawy, zawiązałoby oddzielny komitet wystawowy, porozumiałoby się z Muzeum, słowem dbałoby o dobre zarekomendowanie się społeczeństwu.

Łódź *dzisiejsza* o tem ani pomyślała!

Głucho tam o wystawie, jak głucho tu u nas o przemyśle łódzkim.

A przecież kiedy jak kiedy, ale w porze obecnej podobne objawy nie są bez znaczenia.

= Z pracowni dra Bujwida.

Otrzymujemy sprawozdanie z dwumiesięcznej działalności pracowni dra Bujwida, który łącząc teorję z praktyką, pierwszy otworzył w naszem mieście stację bakterjologiczną i zastosował metodę Pasteura przy leczeniu wścieklizny.

Sprawozdanie niniejsze dotyczy wyłącznie rezultatu leczenia wścieklizny, za pomocą podskórnych wstrzykiwań chorym jadu króliczego.

W dwumiesięcznym okresie znajdowało się w kuracji 44 osób, pokąsanych przez psy, których wścieklizna została skonstatowaną lub okazała się nader prawdopodobną.

Chorzy przeważnie przybywali z prowincji a mianowicie z gubernji warszawskiej 5, radomskiej 5, łomżyńskiej 5, piotrkowskiej 4, lubelskiej 2, siedleckiej 2, wreszcie z płockiej, kowieńskiej i mińskiej po jednym pacjencie.

Z samej Warszawy leczyło się 14 osób.

Z pomiędzy tych wszystkich chorych 14 osób stale przebywało w oddziale pokąsanych przy szpitalu Wolskim, reszta zaś przychodziła perjodycznie do pracowni dra Bujwida na Wilczej.

Co do stanu, prawie wszyscy pokąsani należą do klasy robotniczej i włościańskiej.

Za niektórych koszta kuracji mają zwrócić gminy, w ogóle jednak cała pracownia wymagająca znacznych nakładów na hodowlę królików, preparowanie jadu, naczynia, wynagrodzenie laborenta i t. p., zostaje dotąd na wyłącznym koszcie dra Bujwida, który nie otrzymuje żadnej pomocy materjalnej rządowej, ani prywatnej.

Wreszcie należy nadmienić, a to jest bodaj najważniejsze, iż wszyscy leczeni w liczbie 44 osób znajdują się dotychczas w zupełnie dobrym stanie zdrowia.

= Zjazd techników.

Słyszeliśmy, iż z Warszawy wybiera się całe kółko techników na zjazd, urządzany we Lwowie przez miejscowe towarzystwo politechniczne.

Zjazd trwać będzie od d. 3 go do 5-go października r. b., w programie zaś jego, obok spraw czysto naukowych, znajdujemy wycieczki do Podhorca i kopalń nafty.

W Warszawie organizacja wycieczki ma być powierzona redakcji *Przegl. techn.*

= Skutki braku wody.

Zarząd kolei nadwiślańskiej otrzymał znaczne zamówienie na przewóz zboża do Gdańska.

Zboże miało być spławiane Wisłą i z powodu nader niskiego poziomu wody musiało być odebrane od właścicieli berlinek.

= Opuszczenie.

Skwery miejskie znajdują się obecnie w wielkiem opuszczeniu, gdyż trawa do szczętu wypalona została, a drzewa ogołocone z liści.

Podlewanie prowadzone systematycznie uchroniłoby te ogródki od skutków suszy.

Ze względu, iż każdy skwer posiada swoich stróżów do uprzątania, polewanie mogłoby z łatwością być dokonywane.

= Do wynajęcia.

Na jednym z największych domów na Nowym Świecie wywieszoną jest lista lokalów do wynajęcia, których cena ogólna wynosi rs. 6,000 rocznie.

Dodawszy do tego przewidziane i nieprzewidziane straty, nadzwyczajne wydatki, obowiązkowe opłaty i t. p., przekonamy się, że stan właściciela kamienicy w Warszawie w obecnym czasie, nie jest tak świetnym jak niektórzy sobie wyobrażają.

= W kontroli służących.

Zapowiedziane reformy w kontroli służących, winnyby jaknajrychlej przyjść do skutku, gdyż dotychczasowa manipulacja wykupywania książeczek służbowych, zwłaszcza dla osób z lepszem wychowaniem, jest nieznośną, a nawet wprost niemożliwą.

Wymowny przykład przedstawia świeża przygoda pani S., która wyręczając męża zajętego w godzinach biurowych, udała się po wykup książeczki służbowej.

Wszedłszy do kontroli zastała tam tłumy interesantów, przeważnie z proletarjatu, a obecność tylu osób czyniła atmosferę duszną, zupełnie trudną do zniesienia.

Uzbroiwszy się w cierpliwość, pani S. oczekiwała swojej kolei blisko dwie godziny.

Nareszcie pan kontroler raczył się zapytać tonem szorstkim o nazwisko służącej.

— Dobrze, a teraz czekać— brzmiała odpowiedź.

W końcu po długiem oczekiwaniu pan kontroler zawiadamia, iż książeczka wskazanej sługi wcale się nie znajduje.

— To może opłacę należność i otrzymam kwit?— zapytuje pani S.

— Kiedy nie ma książeczki, to ja pieniędzy nie przyjmę.

W dalszym ciągu pani S. informuje się, co jej należy przedsięwziąć, aby uniknąć kary za niewykupienie książki, lecz pan kontroler milczy.

Na ponowne z całą grzecznością wyrażone pytanie, kontroler z wielką furją napada na wystraszoną kobietę, iż on nie ma obowiązku informować, a kończy takim epitetem:

— Wynosić się i nie zabierać czasu!

Tak więc pani S. straciwszy kilka godzin, nasłuchawszy się obelg od niegrzecznego kontrolera, nic nie mogła wskórać.

Czyż wobec podobnych faktów można się dziwić, że tyle jest zaległości z opłat książeczek służbowych i że fundusze miejskie na tem tracą?

Spodziewamy się, że przy zamierzonej reformie zreformowanym także zostanie sposób obejścia się z interesantami.

= Próba.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 12-ej w południe, z polecenia dyrektora warszawskiego kantoru banku państwa, p. Driesena, odbędzie się próba palenia drzewa oblanego naftą, w dziedzińcu izby obrachunkowej przy ulicy Nowy-Świat pod nrem 11-ym.

Na próbie tej zastosowanym zostanie nowowynaleziony ekstinktor do gaszenia pożarów.

= Alarmy.

Wczoraj o godzinie wpół do 7-ej zrana, z polecenia naczelnika straży ogniowej zaalarmowano oddział nalewkowski, który przedefilowawszy przez ulice Muranowską i Dziką, powrócił do koszar.

Tegoż dnia o godzinie 6-ej minut 20 wieczorem zaalarmowano oddział mirowski, który przedefilował około kościoła św. Karola Boromeusza.

Za powrotem do koszar dokonano próby sikawek oraz worków ratunkowych, w których spuszczano się z wysokości trzeciego piętra.

Kapitanowie obu oddziałów, pp. Aleksandrowicz i Rupniewski, otrzymali podziękowania za dobry kierunek oddziałów, żołnierzy zaś obdarowano nagrodami pieniężnemi.

= Kradzieże.

Na Bielańskiej p. A. Bode, kupcowi z Berlina przybyłemu, wyciągnięto z kieszeni pugilares zawierający 115 rs., oraz kilkadziesiąt monet pruskich — Na Elektoralnej pod nrem 20-ym w mieszkaniu p. R. Pietrzykowskiego spełniono kradzież garderoby i bielizny.—Ze składu H. Hofenberga na Nalewkach skradziono 22 paltoty zimowe i 150 sztuk płótna, razem wartości przeszło 1000 rs. — Na Śliskiej pod nrem 1-ym L. Wojnarowskiemu skradziono złoty zegarek z takimże łańcuszkiem, oraz 90 rs. w gotówce. — Na Twardej pod nrem 18-ym L. Stückgoldowi skradziono skóry cielęce wartości 50 rs.

= Bójka.

W dniu wczorajszym na rynku Starego Miasta Stanisław Dudziński pokłóciwszy się z Janem Piecakiem, wszczął bójkę.

Piecak został zraniony tak ciężko w głowę, iż w stanie bezprzytomnym odwieziono go do szpitala.

= Podejrzenie zbrodni.

W dniu wczorajszym na Niskiej pod nrem 14-ym znaleziono zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej, z oznakami gwałtownej śmierci.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Przejechania.

Ma Marszałkowskiej Joanna Dzierzkowska zranioną została dyszlem wozu roboczego w głowę.

Na Dzikiej Michał Pluszczewski z tego samego powodu uległ złamaniu nogi.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym na Wielkiej pod nrem 38-ym w mieszkaniu M. Windego przewróciła się lampa, a od rozlanej nafty wynikł pożar.

Znajdujący się w pobliżu 12-letni chłopiec mocno się poparzył.

Ogień ugasili domownicy.

= Ogień.

Nocy wczorajszej od przewróconej lampy w jednem z mieszkań pod nrem 26-ym na Chłodnej wynikł pożar.

Ogień ugasili mieszkańcy.

= Restauracja świątyni.

Starożytna kolegjata w Opatowie jest obecnie z gruntu odnawianą.

Restauracja ta odbywa się pod kierunkiem miejscowego duchowieństwa, głównie zaś z inicjatywy nowo mianowanego dziekana i kanonika tamtejszej kolegjaty ks. Władysława Fudalewskiego.

= Bawełna azjatycka.

Dz. łódzki podaje, iż miejscowe fabryki tkackie zaczynają sprowadzeć bawełnę z Azji środkowej.

Z bawełną tą dokonane były próby w r. z., teraz zaś fabrykanci zerwali stosunki z plantatorami, a nawiązali je z kupcami hurtowemi tego przedmiotu

= Ze szkoły technicznej.

Kurs nauk w szkole technicznej kolei nadwiślańskiej w Lublinie już został rozpoczęty, jednakże dla braku miejsc w klasie pierwszej, nowi kandydaci nie byli przyjmowani.

Klasa przygotowawcza została zwiniętą a w klasach specjalnych dotychczasowy program nauk został cokolwiek zmieniony.

Obecnie znajduje się uczniów w klasie pierwszej 40, w drugiej 27, w trzeciej 15.

= Na pogorzelców.

W dniu 15 tym z. m. danem było w Lubartowie przedstawienie amatorskie na dochód pogorzelców pobliskiej wioski.

Odegrano z powodzeniem trzy komedje jednoaktowe, poczem zabawa przeciągnęła się do rana.

Korespondent nasz w obszerniejszem sprawozdaniu oddaje szczególne pochwały paniom Z. Ł. i A. Ł. oraz pp. J. R., T. S. i W. N. za dobre oddanie ról.

= Obłąkany.

We wsi Sławno, powiatu opoczyńskiego, gubernji radomskiej, przytrzymany został nieznany młodzieniec obłąkany, ubogo ubrany.

Chory nic nie mówi i odmawia przyjęcia pokarmu.

= Okradzenie kasy.

Przed kilku dniami w Bełchatowie, w gub. piotrkowskiej, została okradzioną kasa gminna, w której znajdowało się 356 rs. gotowizną i blankiety paszportowe.

Kradzieży dopuścił się pisarz Jakób Szwedowski, który uciekł bez wieści.

Rozesłano za nim listy gończe.

= Zagadkowa zbrodnia.

Z powiatu łaskiego donoszą nam o zagadkowej zbrodni.

W lesie należącym do Pabjanic znaleziono powieszonego wójta gminy Widzów, Stanisława Bitdorfa.

W pierwszej chwili zrodziło się podejrzenie samobójstwa, lecz sekcja dokonana na zwłokach wykryła, iż denat ma w głowie dwie kule rewolwerowe, trudno zaś przypuszczać, aby człowiek, który otrzymał dwie rany śmiertelne, mógł się następnie wieszać.

Zachodzi tu więc zbrodnia, a morderca chciał ją upozorować samobójstwem.

Śledztwo się prowadzi.

ZE ŚWIATA.

× **Była cesarzowa Eugenja** znajduje się znów w Farnborough, gdzie pilnuje budowy kościoła, który ma być grobowcem dla jej męża i syna. Wycofała się ona zupełnie z agitacyj politycznych i wstrzymała nawet liczne pensje, które wypłacała dotąd regularnie różnym bonapartystom. Wtajemniczeni twierdzą, że wdowa po Napoleonie III-im przeznaczyła cały swój majątek dla najmłodszej córki królowej angielskiej, Beatryczy.

× **Gladstone** przebywa obecnie u swojego przyjaciela, lorda Actona, w Bawarji, pod Tegernsee, i zabawia się, jak zwykle, gdy go okoliczności uwalniają od polityki, dysputami religijnemi. Poznał się on ze znanym starokatolikiem Döllingerem i spiera się z nim zawzięcie o różne „kwestje".

× **Fanny Lear**, słynna niegdyś awanturnica, umarła w Nizzy w nędzy. Ze znacznej fortuny, którą rozporządzała, zostawiła po sobie tylko niedorosłą córkę i... swoje pamiętniki. „Memuary" te wyjdą równocześnie w Paryżu i Londynie. Fanny Lear posiadała podobno zdolności literackie. Napisała ona kiedyś powieść p. n. „Romans amerykanki w Rosji", o której się Aleksander Dumas bardzo pochlebnie wyraził.

× **Jeneralny sztab włoski** zorganizował w całym kraju pocztę gołębią. Pierwszy gołębnik w celach wojskowych założono w Anconie w r. 1876-ym, drugi w Bolonji w trzy lata później. Obecnie istnieje we Włoszech 12 głównych stacyj gołębich, stojących pod kierunkiem komendanta korpusów inżenierskich. Gołębie posiadają osobne metryki i należą do armji na równi z końmi. Wykształceniem skrzydlatych gońców zajmuje się marynarka.

× **Psy** mają wejść do czynnej służby wojskowej jako posłańcy. Próby w tym celu podejmuje obecnie jeden z niemieckich pułków strzeleckich.

× **O ciekawem wyleczeniu niezwykłej choroby** donoszą dzienniki niemieckie. W miejscowości Boossen, w powiecie Lebus, utracił jakiś chłopiec mowę wskutek policzków, które odebrał od nauczyciela. Chłopak ten, który nie mówił przez trzy lata, pasł w zeszłym tygodniu bydło i rozgniewawszy się na jedną z krów, która szła w szkodę, chciał krzyczeć. Zamiast jednak głosu, wypadł z jego gardła kawał zgęszczonej krwi, poczem pastuch zaczął mówić, jak dawniej.

× **Znany impresario** Alfred Fischhoff, „pracujący dotąd tylko w śpiewie", postanowił zmienić „towar". Dzierżawca głosu: Mierzwińskiego, pani Nilson, Patti i t. d., jedzie do Ameryki z obrazem Munkaczego „Chrystus przed Piłatem". Fischhof spodziewa się wielkich zarobków i jest nadto pewnym, że płótno nie zachrypnie, ani pokaprysi. Byle handel szedł.

× **Samobojstwa kobiet** mnożą się w naszem pesymistycznem stuleciu. Znów donoszą dzienniki o śmierci jakiejś pani Natalji Hernmark, młodej, przystojnej mężatki, która odebrała sobie w Frankfurcie nad Menem życie wystrzałem z rewolweru. Ubrała się ona do tej czynności jak na bal i włożyła sobie lufę w ucho.

× **Książę Karamoko**, czarny gość stolicy nadsekwańskiej, bawi naiwnością swoją chciwych plotek paryżan. Był on obecnym przy manewrach w Châlons i rozkoszował się głównie szarżami kawalerji. Kirasy jeźdźców zachwyciły go. Widząc to, kazał go jeden z oficerów ubrać w błyszczące blachy. Książę ucieszył się wielce, lecz po chwili posmutniał. „Czego książę taki smutny?"—zapytał oficer. „Bo mi ojciec zabierze tę zbroję dla siebie, gdy wrócę do domu." Oficer podarował mu drugą blachę.

× **Po amerykańsku.** Ośmiu anarchistów, skazanych przez sądy w Chicago na śmierć, chciał dyrektor tamtejszego miejskiego teatru wyzyskać do zrobienia fortuny. Prosił on magistrat, aby mu pozwolił wykonać wyrok na scenie, przez co oszczędzi sobie miasto kosztów egzekucji, wynoszących 500 dolarów. Oryginalny „artysta" chciał powiesić codziennie jednego przestępcę, aby mieć ośm pełnych przedstawień. Magistrat odrzucił oczywiście tak dziwną propozycję.

× **Szczególne polecenie** wydał zarząd kąpielowy w Dieppe do użytku służby. „Rozkazuje się służącym—pisze dyrektor zakładu—chwytać kobiety, które się topią, nie za włosy, lecz za suknie, włosy bowiem, jak pouczyło doświadczenie, zostają... zwykle w ręku osób, niosących tonącym pomoc."

Z sądów.

Zagadkowy dramat.

Są procesy, nad któremi ciąży jakaś fatalność, nadająca im coraz to nowe formy i wikłająca komplikacje i fakta do nieskończoności. Z drobnego napozór wypadku wykluwa się w niewytłómaczony sposób jakaś potworna zbrodnia, pociągająca za sobą w następstwie cały szereg ofiar winnych i niewinnych.

Około głównego punktu, jakim jest sama zbrodnia, grupują się większe lub mniejsze przestępstwa, malejące, w miarę oddalania się, zagarniające po drodze wszystkich, których los postawił na drodze, albo, co gorsza, których stosunki osobiste lub udział w niektórych czynach postawiły w zależności od losu osób i przebiegu wypadków.

Do takich należał proces o zabójstwo Sary Bekker w Petersburgu, do takich zaliczyćby można i sprawę, o której mówić zamierzamy.

Czy można skazać kogoś na ciężkie roboty za zabójstwo osoby, której śmierć wcale stwierdzoną nie została? Zdawałoby się, że jedna tylko na podobne pytanie może być odpowiedź, a mianowicie przecząca. W praktyce sądowej jednak zdarzają się podobne wypadki i nieraz skazujący wyrok zapada, pomimo niewykrycia szczątków ofiary.

Podobnież rozwiązała zagadnienie Izba sądowa warszawska w r. 1884-ym, w głośnym naówczas procesie Chaima Dębskiego, Mordki Kluczkowskiego, Moszka Freilicha i Joska Gutenberga, o zabójstwo niejakiego Wojciecha Mikułowskiego.

Początek tej zagadkowej sprawy sięga roku 1879 go. terenem wypadków była wieś Czermno, w powiecie radomskim.

Właściciel tej wsi, Gustaw Jakubowski, zawarł w 1879-m r. z zamożnym i znanym w okolicy kupcem, Chaimem Dębskim, ugodę co do dostawy pszenicy. W oznaczonym terminie Jakubowski wezwał Dębskiego rejentalnie o odebranie zboża, na co Dębski również przez rejenta odpowiedział, że zboża zabrać nie może, gdyż nie odpowiada wyrażonym w akcie sprzedaży warunkom.

Właściwym jednak powodem nieodbioru miała być, według aktu oskarżenia, obawa straty, jaką Dębski, dzięki warunkom umowy, obowiązany był ponieść. W akcie sprzedaży oznaczoną została cena, po jakiej Dębski miał otrzymać pszenicę w dniu odbioru, niezależnie od ceny, jaka będzie w tym dniu na rynku. Umowa zatem była warunkowa: gdyby w dzień odbioru cena pszenicy stała wysoko, stratę poniósłby Jakubowski; gdyby przeciwnie cena spadła niżej ustanowionej w akcie normy, Dębski musiałby zapłacić więcej niż na rynku zbożowym. Ponieważ ostatecznie cena pszenicy spadła, stratę powinien był ponieść Dębski. Wynosiła ona na całej zamówionej partji zboża 248 rs.

Kiedy po złożeniu rejentalnego oświadczenia Dębski opuścił dom Jakubowskiego, ten ostatni wszczął gwałt o zniszczenie oryginalnej umowy, która była pomiędzy jego papierami na biurku. Zdaniem Jakubowskiego, usunąć umowę mógł tylko jeden Dębski, on jeden bowiem mógł mieć interes w zniszczeniu tego dokumentu. Za świadka stanął lokaj Jakubowskiego, Wojciech Mikułowski, który zeznał przed sędzią śledczym. do którego sprawę o zniszczenie dokumentu przesłano, że Dębski w obecności swego faktora Tenenbauma wziął kontrakt z biórka, oddarł naprzód swój podpis, a następnie zniszczył cały dokument.

W dalszym ciągu śledztwa Mikułowski zjawił się u sędziego śledczego powtórnie i oświadczył, że ulegając namowom swego pana, dał pierwotne zeznanie, oskarżające Dębskiego, obecnie jednak, tknięty wyrzutami sumienia, cofa je w całości i oznajmia, że cała historja zniszczenia dokumentu przez Dębskiego, jest zmyśloną.

Po spisaniu odpowiedniego protokułu, pociągnięto Mikułowskiego do odpowiedzialności. pod zarzutem złożenia fałszywego zeznania bez przysięgi. Zanim jednak śledztwo w tej sprawie zostało ukończone, Mikułowski zniknął. Dębskiego oddano, pomimo powtórnego zeznania Mikułowskiego, pod sąd i sprawa weszła na wokandę sądu okręgowego radomskiego.

Poszukiwania policyjne i ogłoszenia w gazecie gubernialnej nie naprowadziły na ślad Mikułowskiego, osądzono więc sprawę bez niego, uwalniając Dębskiego z pod zarzutu zniszczenia dokumentu od wszelkiej odpowiedzialności.

Zniknięcie Mikułowskiego dało pohop do różnych pogłosek. Są poszlaki, że to była prosta ucieczka, spowodowana stosunkami domowemi. Ożeniony z dziewczyną folwarczną, którą pojąć był zmuszony, Mikułowski narzekał często na pożycie małżeńskie i groził, że ucieknie, gdzie go oczy poniosą. W jakiś czas po ucieczce męża Mikułowska odebrała nawet list z wiadomościami o nim.

Pogłoski jednak inaczej wytłumaczyły jego zniknięcie. **Opowiadano, że Mikułowski został zabity i że zbrodni mu-**

siał się dopuścić Dębski i jego faktorzy. Za powód do zbrodni uważano chęć uwolnienia się od świadectwa Mikułowskiego w sprawie o zniszczenie dokumentu, gdyż Mikułowski po złożeniu drugiego zeznania u sędziego śledczego zaczął znów grozić Dębskiemu, że go zgubi przed sądem.

Rozwinięto śledztwo sądowe, znalazł się świadek Łasota, który widział Mikułowskiego na krótko przed zniknięciem na drodze do Czermna w lesie, w którym widziano również dwóch faktorów Dębskiego: Freilicha i Kluczkowskiego, każdego oddzielnie, w odległości wiorsty. Dodać należy, że Mikołowski, wydalony przez Jakubowskiego po złożeniu drugiego zeznania ze służby, przyjął miejsce u Dębskiego i zamieszkał we wsi Olszanowice, o kilka zaledwie wiorst od Czermna odległej.

Otóż jednego wieczora, w lutym r. 1879-go, Mikułowski, wziąwszy do kieszeni 20 kop., wyszedł z domu i więcej nie wrócił, a wszelkie poszukiwania trupa Mikułowskiego nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

W czasie, kiedy się to działo, stanęła przed wójtem gminy żona przepadłego Mikułowskiego, Wiktorja i oświadczyła, że 4-go czerwca r. 1879-go do mieszkania jej przybył jakiś żyd, podwiązany czerwoną chustką, któremu towarzyszył w pewnem oddaleniu drugi, znacznie młodszy od niego. Ten, który był u niej, zaproponował jej wymianę, a mianowicie ofiarował jej trochę kaszy, prosząc wzamian o kilka jaj i trochę mąki. Mikułowska zgodziła się na zamianę i z otrzymanej od handlarza resztki mąki zrobiła (jak sama zeznaje) kluski, po zjedzeniu których uczuła ból w żołądku i wymioty.

Podejrzewając, że zjadła coś zatrutego, zażyła natychmiast antydot i przyszła wkrótce do zdrowia. Pies i kura, którym Mikułowska dała do zjedzenia kluski, padły na miejscu. Na dowód swojego opowiadania Mikułowska złożyła resztkę mąki, w której (według zeznania wójta) widoczne było tłuczone szkło. Analiza chemiczna, dokonana przez radę lekarską przy rządzie gubernjalnym, wykryła w złożonej przez wójta mące pewną dozę arszeniku, nie zauważono w niej jednak ani odrobiny szkła.

Ponieważ w czasie, kiedy według opowiadania Mikułowskiej, w mieszkaniu jej był handlarz z podwiązaną twarzą, kilka osób we wsi widziało Joska Gutenberga i Joska Tenenbauma, pociągnięto tych ostatnich do odpowiedzialności pod zarzutem usiłowania otrucia. Kiedy aresztowano Gutenberga i sprowadzono do kancelarji gminnej, tłum żydów otoczył go i Gutenberg znikł na chwilę. Wprowadzony do kancelarji miał już na sobie inne zupełnie ubranie i czapkę na głowie.

Z początku Mikułowska oświadczyła, że nie poznaje w aresztowanym tego handlarza, który ofiarował jej mąkę, następnie jednak oświadczyła, że to ten sam. Co do Tenenbauma, ten na wieść o aresztowaniu Gutenberga zbiegł i w ciągu kilku lat nie dawał o sobie żadnej wiadomości. Śledztwo w sprawie o zabójstwo i o usiłowanie otrucia toczyło się do końca r. 1883-go. Pod zarzutem pierwszego pociągnięto do odpowiedzialności Freilicha i Kluczkowskiego, pod zarzutem drugiego Gutenberga; nadto ponieważ wszyscy trzej byli faktorami Dębskiego i pozostawali w ciągłych z nim stosunkach, a Dębski (według wyrażonego w akcie oskarżenia przypuszczenia) był zainteresowany zarówno w usunięciu Mikułowskiego, jak i jego żony, która groziła, że na podstawie słów męża zgubi go jeszcze przed władzą—i prawdopodobnie był moralnym sprawcą obu przestępstw, pociągnięto pod sąd i Dębskiego, pod zarzutem podmawiania do obu zbrodni.

Śledztwo sądowe nie dostarczyło co do zabójstwa Mikułowskiego żadnych nowych poszlak, co do usiłowania otrucia dało nawet korzystne dla oskarżonych wskazówki. I tak skonstatowano, że podczas spożywania przez Mikułowską złowrogich klusek, w domu była jej pasierbica, a tymczasem Mikułowska wcale się na nią nie powoływała; nie znaleziono śladów otrutych jakoby kury i psa, wreszcie 6 świadków stwierdziło alibi Gutenberga. Sąd okręgowy radomski wszystkich oskarżonych uniewinnił.

Wskutek protestu prokuratora sprawa przeszła do izby sądowej warszawskiej, gdzie pomimo wyczerpującej obrony adw. przys. Pepłowskiego wszyscy oskarżeni uznani zostali winnymi zarzucanych im przestępstw i skazani na pozbawienie wszystkich praw i zesłanie do ciężkich robót. Dębski na lat 20, Gutenberg na 15, Freilich i Kluczkowski na lat 10 każdy.

Skargi kasacyjne założone zostały do Senatu przez adw. przys. Pepłowskiego i Likierta. Popierał je wobec departamentu kasacyjnego głośny adw. petersburski Passower, ale bez skutku. W ten sposób wyrok izby sądowej zyskał moc obowiązującą.

W tym właśnie czasie po kilkoletniej nieobecności wykryty został w Warszawie Josek Tenenbaum, który pod wpływem strachu zbiegł po zaaresztowaniu Gutenberga i przemieszkiwał przez cały czas w Warszawie za cudzym paszportem. Uformowano mu więc nową sprawę o przemieszkiwanie za cudzym paszportem i wznowiono zreponowaną już sprawę o współudział w zamierzonem otruciu Mikułowskiej.

Obie te sprawy sądził w maju r. b. sąd okręgowy radomski. Niedostateczność poszlak co do udziału w usiłowaniu otrucia i sprzeczności w zeznaniach niektórych świadków, sprawiły, że Tenenbaum od zarzutu rzeczonego został uwolniony, skazano go tylko za przemieszkiwanie za cudzym paszportem na dwa miesiące wieży. Karę tę już odsiedział.

Od wyroku sądu okręgowego radomskiego prokurator założył protest do izby sądowej i w tym stanie sprawa sądzoną była właśnie w dniu wczorajszym. Na posiedzeniu sądowem oskarżony nie był obecnym, w imieniu jego stawał adw. przys. Likiert.

Po złożeniu przez jednego z członków izby referatu z olbrzymich akt, obejmujących 8 grubych woluminów, zabrał głos towarzysz prokuratora Stiepanow. Uważając winę Tenenbauma za dowiedzioną, żądał on zastosowania do niego kary ciężkich robót

Z kolei przemówił ad. przys. Likiert. Nie wdając się w ocenę faktów, poprzedzających usiłowanie otrucia Mikułowskiej, zaznaczył on na wstępie sprzeczności w zeznaniach świadków i niekonsekwencje w przebiegu wypadku. Przedewszystkiem nie jest ustanowiony związek pomiędzy faktem otrucia, a zajściem pomiędzy Dębskim i Jakubowskim. Zarzut przeciwko Tenenbaumowi opiera się na zeznaniu Mikułowskiej, która zmienia opowiadanie co chwila i sama zbija to, co powiedziała poprzednio. Znając Tenenbauma, nie umie określić, czy to ten sam, który zjawił się we wsi razem z Gutenbergiem, czy też kto inny.

W ogóle zbyt wiele tu domniemań, aby na nich dowód winy zbudować było można. Jeżeli groźną jest dla społeczeństwa—zakończył mówca—obawa winnego, to bardziej jeszcze szkodliwą w następstwach jest omyłka sądowa. Wobec tego prosił o uniewinnienie jego klijenta.

Po krótkich naradach izba sądowa w komplecie pp. Fejlerta, Potułowa i Holma, wyniosła wyrok, skazujący Tenenbauma na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do ciężkich robót na lat 10.

Tak zakończył się najnowszy akt tej tajemniczej tragedji. Czy ostatni? Odpowiedziećby na to mogło tylko zjawienie się Mikułowskiego lub wykrycie pozostałych po nim szczątków.

E. W.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Wywabianie plam czekoladowych lub kawowych.

Przy tak rozpowszechnionem użyciu kawy i czekolady z plamami powyższego pochodzenia spotykamy się prawie codziennie. O splamionej bieliźnie nie ma tu mowy. Ta ostatnia pierze się i rzecz skończona. Materje za to, nie nadające się do prania, jako to pokrycie mebli, ubranie i t. p., czyści się najpierw zwyczajną wodą, a następnie wodą mydlaną. Ten sposób jest wystarczającym i wobec materyj kolorowych. Jeśli jednak zachodzi obawa, iżby te ostatnie ze względu na jaskrawość i delikatność deseni nie zostały zmienione przez użycie mydła, to ostatnie można zastąpić surowem żółtkiem, rozbitem w ciepłej wodzie. Jeśli wreszcie plamy są zastarzałe, dodaje się do żółtka kilka kropel spirytusu, a skutek jest niewątpliwy.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Rs. 1 od Jacentego J., jako kara za zabieranie desek na ogień.

— Rs. 10 od czterech krakowianek z Żabieńca, na wpis dla niezamożnego ucznia.

Dla najbiedniejszych.

Na intencję Marie-Joseph rs. 1.

— W dniu imienin załączam rs. 2 dla chorej córki nieżyjącego a zasłużonego pisarza. *Stefanja.*

— Adwokat S. z Humania dla ubogiej żony rzemieślnika na kurację w Ciechocinku składa rs. 15.

— W. M. rs. 15 na nędzę wyjątkową do rozporządzenia sióstr miłosierdzia.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Anna Tekla z Sujatów **Szulakiewicz**, po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 32, dnia 6-go września 1886 roku przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok ze wsi Kaskada w dniu 8-ym września, to jest we środę, o godzinie **5-ej i pół** po połudnru na cmentarz powązkowski.

† W dniu 10-ym września r. b., to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Anny Łabęckich **Keller**, następnie po nabożeństwie przeniesienie zwłok do grobu rodziny Kellerów. Na te smutne obrzędy pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—3080—

† We czwartek, to jest dnia 9-go września, jako w rocznicę śmierci odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Matyldy z Zabłockich **Danenberg**, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które w głębokim smutku pogrążona siostrzenica zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. 2—3038—

† W dniu 11-ym września, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Antoniny z Sobolewskich **Mierzejewskiej**, jako w siódmą bolesną rocznicę jej śmierci, na które pozostałe córki wraz z zięciami zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —3081

† W piątek, to jest dnia 10-go września, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki **Ward**, odbędzie się za spokój jej duszy msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3076—

Nadesłane.

„OAZA", letni salon gastronomiczny przy handlu win i delikatesów ***Ant. Stępkowskiego,*** plac Teatralny 9, ***otwarty od godz. 11-tej rano.*** (Telefonu nr 130).

Dla wiadomości naszych czytelników podajemy, iż znany od pół wieku Magazyn wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych, firmy G. Radke i A. Żelisławski, z powodu opóźnienia robót w nowo otwierającym się Magazynie, mieszczący się czasowo w lokalu po J. Piku, już za dni niewiele przeniesionym zostanie na drugą stronę ulicy Miodowej pod nr. 1, gdzie fotografia p. Mieczkowskiego. Działalność tej firmy od ćwierć wieku obserwujemy i mamy wszelkie powody życzyć jej zasłużonego powodzenia.

Wypadki bułgarskie.

Telegramy własne.

Wiedeń 7-go września.—Do *Neue freie Presse* telegrafują z Sofji: Przedstawiciele dyplomatyczni Rosji, Bogdanow i Nekliudow, oświadczyli wczoraj księciu Aleksandrowi, że Najjaśniejszy Pan przyjmuje propozycje notablów, uznaje rejencję, jakoteż unję i niezawisłość Bułgarji. Przysłanym będzie komisarz wojskowy, który nie obejmie wszelako zarządu ministerjum wojny.

Sofja 7-go września. — Sobranje zwołanem zostało na sobotę.

Sofja 7-go września.—W sprawie uwięzionych oficerów, którzy uczestniczyli w rewolucji, zapewniają, że książę nie może ogłosić amnestji ogólnej; może on tylko ułaskawić osoby skazane przez sądy. Amnestja ogólna może być wydaną tylko za zgodą zgromadzenia narodowego.

Sofja 7-go września.—Książę zawiadomił Monarchę Rosji o swej abdykacji, a dymisję swą z urzędu gubernatora jeneralnego Rumelji wschodniej przesłał sułtanowi.

Sofja 7-go września.—Cankow agituje za kandydaturą księcia Waldemara duńskiego na tron bułgarski.

Sofja 7-go września.—Książę Aleksander odjechał o godzinie 2-ej po południu do Łompalanki.

Telegramy Ajencji północnej.

Berlin 7-go września.— Prywatna depesza *Börsen Courriera* z Sofji z dnia wczorajszego donosi, iż mniejsze zgromadzenie narodowe zwołane zostało na sobotę dla przyjęcia do wiadomości abdykacji księcia Aleksandra. Większe zgromadzenie dla wyboru nowego księcia zostanie później zwołane.

Londyn 7-go września.—Na interpelację Bryce'a odpowiedział wczoraj wieczorem w izbie niższej Fergusson, iż rząd nie otrzymał żadnej wiadomości o dokonanym już jakoby akcie abdykacji ks. Aleksandra bułgarskiego. Wszelkie przyszłe zmiany lub postanowienia w sprawie bułgarskiej, zgodnie z prawem międzynarodowem, mogą być dokonywane jedynie na podstawie traktatu berlińskiego, który żadnemu pojedyńczemu mocarstwu nie daje prawa wyłącznego mieszania się w sprawy bułgarkie. Tym sposobem wszelkie oczekiwane zmiany zależeć muszą od wspólnej zgody wszystkich mocarstw traktatowych. Anglja nie ma żadnych widoków, obowiązków lub szczególniejszych interesów w Bułgari, lecz tylko interesa wspólne z innemi mocarstwami, których przyzwolenie na wybór nowego księcia bułgarskiego musi zapaść jednogłośnie. Rząd angielski pokładał wielkie nadzieje w zręczności ks. Aleksandra i jego wysokich przymiotach, ubolewa więc serdecznie nad spełnionym aktem zdrady i gwałtu i z wielkim żalem przyjmie wiadomość, iż książę pozwolił ostatecznie upaść zadaniu, jakie zostało mu powierzonem. Przemówienie to Fergussona przyjęte zostało żywemi oklaskami na wszystkich ławach poselskich.

Londyn 7-go września.—*Pall Mall Gazette* omawia sprawę abdykacji księcia Aleksandra bułgarskiego w życzliwym w ogólności dla Rosji tonie i przypuszcza możliwość okupacji Bułgarji przez wojska rosyjskie. W dalszym ciągu tego artykułu *Pall Mall Gazette* porównywa stanowisko Rosji względem Bułgarji ze stanowiskiem Anglji nad Nilem i oświadcza, że Rosja tak samo nie może dopuścić wrogo dla siebie usposobionego księcia w Bułgarji, jak Anglja nie mogłaby ścierpieć wrogo usposobionego kedywa w Egipcie. Przechodząc następnie do zachowania się ks. Bismarka wobec wypadków bułgarskich, *Pall Mall Gazette* mówi, iż ks. Bismark wie bardzo dobrze co mu czynić wypada i widzi to jasno, iż istotna polityka Niemiec polega na utrzymaniu dobrych stosunków z sąsiadami. Byłoby wielce do życzenia, kończy wspomniany dziennik, aby angielscy mężowie stanu kierowali się odnośnie do swego kraju równie zdrową polityką.

Dżurdżewo 7 go września.—Bułgarskie zgro-

madzenie narodowe zostało zwołane na czwartek, 9-go b. m.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Petersburg 7 go września. — Najjaśniejszy Pan wraz z Najjaśniejszą Panią, Jego Cesarską Wysokością Następcą Tronu oraz z Wielkimi Książętami Jerzym i Włodzimierzem Aleksandrowiczami, wyjechał z Peterhofu wczoraj o godzinie piątej po południu do Brześcia litewskiego na manewry wojsk okręgu wileńskiego i warszawskiego. Najjaśniejszym Państwu towarzyszą: frejliny hr. Goliszew i Kutuzow, minister dworu książę Woroncow-Daszkow, minister wojny jenerał Wannowski, jenerał-adjutant cesarza niemieckiego Werder, adjutanci: Richter, Czerewin i Daniłowicz, fliegel-adjutanci ks. Oboleński i hr. Olsufiew, chirurg przyboczny Hirsch i nadworny dostawca Zicz.

Petersburg 7-go września.—Wczoraj o godzinie 4-ej po południu królowa grecka odjechała na jachcie „Dierżawa" do Kopenhagi.

Telegramy handlowe.

Berlin 7-go września (po południu).

Usposobienie w ogólności niezmienione, nawet może nieco słabsze, przy braku wszelkich stanowczych wiadomości z dziedziny polityki. Obroty w niepewności nieznaczne. Wartości spekulacyjne nieco słabiej. Akcje kredytowe o 1 m. niżej. Wartosc bankowe zaniedbane, również w małym ruchu kolejowe. Na polu rent obcych usposobienie dla rosyjskich niezmienione. Ruble również bez zmiany. Żyto w towarze gotowym bez zmiany, na dostawę o 25 f. niżej.

Berlin 7-go września *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	196.55	Akcje kredytowe	449.—
Weksle na Warszawę	196.20	Listy zast. ser. I-ej	61.40
Wek. na Peters. krótk.	195 20	Weksle na Lon. krótk.	20.41
Wek. na Peters. dług.	195.—	„ „ „ długot.	20.31
Bil. ban. ros. na dost.	196 50	Żyto w tow. gotow.	130.—
Wschodnia poż. II em.	60 20	Żyto na jesień	135.—

Petersburg 8-go września.

Weksle na Londyn	$23^{1}/_{2}$ $^{3}/_{8}$ $^{5}/_{16}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$237^{1}/_{2}$
„ „ II-ej emisji . . .	227
Półimperjały	8.53

Kurs rubli w tranzakcjach końcomiesięcznych pozostał bez zmiany, w kasowych o 10 f. niżej. Również o 10 do 15 f. niżej kursa weksli na Warszawę i Petersburg. Inaczej mówiąc, różnice w rzeczywistości prawie żadne, znać tylko pewną dążność zniżkową, z powodu niepewności i braku danych. Kierunku działalności jutrzejszej giełdy warszawskiej trudno przewidywać, tembardziej, że dziś w Berlinie czynności giełdowe się odbywają. Notowania dnia poprzedniego były: 196.65, 196.50, 450, 130, 135.25.

J. Wł.

Gdańsk 5-go września

Pszenica cena najwyższa krajowa	7.05
„ „ regulacyjna bieżąca	6.80
„ „ na dostawę wrześ.. i paź. . .	6.82
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu . .	4.45
„ „ regulacyjna	4 45
„ „ na dostawę wrzes. i paź.	—.—
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 7-go września 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 102—106, średnia 92—100, ordynaryjna 86—90.

Żyto: wyborowe 77—79, średnie 74 — 76, ordynaryjne ——.

Jęczmień: wyborowy 68—76, średni ———, ordynaryjny ——.

Owies: wyborowy 80—85, średni 72 — 78, ordynaryjny 65—70.

Gryka: — — —. **Groch**: — — —. **Kasza** jaglana wyborowa 120—145.

B. Werner et Comp.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z Gdańska pan R. Damme donosi dnia 6-go września, że pszenica z powodu wielkich dowozów obniżyła się w cenie. Sprzedaż trudna.

Notowano polską pstrą gatunki słabsze 126 i 127 funt. 128 m., 128 i 129 funt. 132 m., lepszą 129 do 130 funt. 135 do 136 m., jasno-pstra różnych gatunków $134^{1}/_{2}$, 136, 138 i 139 m. za tonnę, wyborowa zaś do 140 m. za tonnę. Rosyjska czerwona 124, 126 i 129 do 131 funt. 125 do 136 marek.

Żyto również słabiej—polskie 89 do 90 m.

Jęczmienia bardzo wiele, co też na ceny niezbyt dobrze wpływa—polski dobry 108 m.

Owies słabo, dążność zniżkowa.

Rzepak i rzepik bez zmiany.

W Londynie pszenica taniej.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dostawa bydła na targ praski w tygodniu ostatnim była bardzo znaczna. Bydła stepowego dostarczono sztuk 1,929, krajowego zaś 162. Popyt dobry, rzeźnicy warszawscy zakupili 1,586 sztuk, płacąc ceny niezbyt wysokie, bo za dobrego wołu około 100 rs. Mięsa wołowego dostawiono około 3,500 pudów. Ceny w detalicznej sprzedaży 12, 13 do 14 kop., polędwica 20, $22^{1}/_{2}$ i 25 kop. za funt.

Ozór 90 kop., cztery nogi 60 do 90 kop. Łoju funt 13 kop.

Cieląt dostawiono 580 sztuk, płacono je od 7 do 12 rs. za sztukę.

Cielęcina zdrożała. Dyszek i kotlet 14 do 15 kop., inne części 13 kop.

Móżdżek 15, wątróbka 25, cztery nóżki 20 kop.

Baranów 2,200 od 3 rs. i wyżej, stosownie do wielkości i wypaszenia. Baranina tania, 9 do $12^{1}/_{2}$ kop. za funt.

Wieprzów 2.400 po cenach bardzo różnych. Wieprzowina 11, 12, 13 kop., schab 15 i $16^{1}/_{2}$ kop. Słonina i sadło 15 do 17, słonina solona do 24 kop.

Szynka wędzona w całości 25, w detalu 45 do 50 kop. za funt.

Drób obficie dowieziony. Indory 2.50 do 3.50, indyczki 1.80 do 2.00, gęsi 1.20 do 1.50 kop., kaczki 35 do 55, kury 60 do 75, kurczęta 15 do 35 kop.

Zwierzyny mało. Zające 1.20 do 1.50, kuropatwy para I rs.

Ryby żywe drogie, do 40 i $42^{1}/_{2}$ kop. za funt, śnięte z powodu upałów niemożliwe.

Raków mało, z powodu suszy. Cena 30 do 300 kop. za kopę, stosownie do wielkości.

Nabiał zdrożał, z powodu braku paszy.

Masło 30, 35 do 40 kop. za funt. Śmietana 25 do 35 kop. kwarta.

Jaj kopa 1.05.

Jarzyny i warzywa ciągle tanie.

Z owoców obfitość na targu śliwek wszelkiego rodzaju. Są też bardzo tanie, po 10, 15 i 20 kop. za funt.

Melon 50 do 100, arbuz 20 do 30 kop.

Mąka pszenna 5 do 9, żytnia 5, kartoflana 10, krupczatka $6^{1}/_{2}$ kop. za funt.

Kasza krakowska 10, orkiszowa 12, gryczana 10, perłowa 15. Ryż 24 kop. za funt.

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani E. D.*— „Poskromienie złośnicy" przedstawianem jest u nas w przekładzie Wł. Sabowskiego, dokonanym przed kilkunastu laty dla sceny krakowskiej. Przekład ten nie był drukowany.

— *Panu Napoleonowi I.*—Utwory nadesłane nie wytrzymały krytyki redakcyjnej, jakkolwiek nie są bez zalet.

— *Panu M. T.*—Cesarz Napoleon III-ci w Warszawie nigdy nie był.

— *Panu Henrykowi S. w Nałęczowie.* — Nieuwaga referenta, który wyjmując wiadomość z *Kijewlanina*, miejscowość samą, leżącą w gub. wołyńskiej, zaliczył do gub. kijowskiej.

LOGOGRYF.

(Ułożony przez Stanisławę Fruchtman).

Z załączonych sylab ułożyć 16 wyrazów tak, żeby początkowe litery, czytane z góry do dołu tworzyły imię i nazwisko malarza polskiego, końcowe zaś czytane w tymże kierunku, tytuł najnowszego jego obrazu.

Sylaby: an, be, be, ce, cka, dech, dom, driot, dy, e, fa, go, ha, in, ka, ka, ko, leń, li, łow, mar, mię, nio, od, ra, ra, re, recht, ryk, rys, rzec, sen, ski, szaf, ta, u, ut, we, wiec, zar, zie, że.

Znaczenie wyrazów:

1) Poemat Mickiewicza. 2) Miasto w Polsce. 3) Rysownik polski. 4) Postać mitologiczna. 5) Tytuł imperatora. 6) Roślina stref gorących. 7) Dopływ Wisły. 8) Autorka polska. 9) Imię męskie. 10) Współczesny mąż stanu. 11) Kompozytor polski. 12) Imię żeńskie. 13) Miasto w Hollandji. 14) Matka Jakóba. 15) Jednostka miary. 16) Warunek życiowy.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 244b.

LITERATURA.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. E. Bornstein, R. M. Landau, A. Sengbusch, Helena F., G. Komenda, H. Gołdon, M. Fuksiewicz, M. Lewanowicz, H. Rotmil, M. Rothkam, M. Bińkowska, M. Abłamowicz, E. Srebrna, Mączyński i Małecki, J. Rakowski, Miluś, K. Strzelbicki, H. Orłowski, W. Bromberg, S. Kawecki, J. Pilniakowski, W. Iłowiecki, A. Lubstynowicz, S. i J. Hertz, D. Böhm, J. Sibermann, W. Wyrzyk, P. Cumming.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. Bromb.* Obrany przez pana do ułożenia logogryfu temat, już w poprzednich zadaniach został prawie w zupełności wyczerpany. Prócz tego niektóre wyrażenia w pańskim logogryfie, jan np. 5, są tak niewłaściwe, że gdyby nawet samo zadanie było dobre, nie moglibyśmy go z uwagi na owo wyrażenie zamieścić.

— *Panu Michałowi P.* Logogryf kiedyś będzie zamieszczony, co zaś do wyrażeń: „on jedzie wierzchem" i „w samej rzeczy" są one zupełnie dobre.

— *Panu S. S.* Popularyzować za pośrednictwem logogryfu nazwiska ludzi, którzy już je za pośrednictwem kradzieży spopularyzowali, nie uważamy za właściwe. Logogryfu tedy pańskiego nie zamieścimy.

— *Panu Wł. Flis.* Zadanie pańskie, a właściwie myśl samą, może kiedyś zużytkujemy.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż to są zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 5-ym września 1886 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

B. Fedorickiej z Radzymina,—Zielińskiej z Kielc,—Wojsznar z Suwałk,—Dziewulska z Sokołowa, — Nieszwiski z Łodzi,—Matusowski z Kijowa,—G. Teszner z Zamościa.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1-go sierpnia 1886 roku do dnia 1-go września 1886 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: 1-go sierpnia: jw. J. P. rs. 100, jw. hr. Or. Zamojska rs. 50, jw. hr. M. P. rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs .25, K. S. rs. 25, jw-ny Jan i Aleks. Goldstand rs. 55, jw. Jan Bloch rs. 80, wielmożny Wernicki rs. 15, wielmożny Cze. Biernacki rs. 10.

Ofiary jednorazowe: Procent półroczny od sumy z zapisu ś. p. Rapackiej z Radomia rs. 187 kop. 50, ks. Grudziński z Rybna kop. 55, jw. hr. Wła. Branicki rs. 100, z zapisu ś. p. hr. Marji Raczyńskiej rs. 100, F. K. rs. 7, M. K. rs. 16, z redakcji „Kurjera warszawskiego" rs. 43 kop. 65, z redakcji „Przeglądu katolickiego" rs 3 kop. 41.

Razem rs. 868 kop. 11.

Biuro wsparło w tym miesiącu 273 rodzin.

TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnienia 2-ej klasy 147-ej Loterji klasycznej

dnia 7-go września 1886 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.
1614	**2,000**	13159	**150**	23452	**150**
5621	**150**	14692	**600**	23490	**400**
6699	**150**	15008	**150**	23499	**600**
9094	**4,000**	16830	**150**		
12048	**150**	17045	**150**		

Po Rs. 60 wygrały NN-ra:

760	3516	6319	10291	13684	18337	21942
799	3575	6675	10639	13706	19096	22251
829	3784	6817	11582	15654	19218	22389
2514	5420	8248	13424	17474	19615	22935
2978	5565	8711	13674	18555	20540	

Po Rs. 45 wygrały NN-ra:

14	2191	4522	6242	9070	11063	12864	14975	17130	19727	22675
16	2211	4606	6329	9127	80	65	15072	17230	19847	22727
27	49	13	78	67	11116	68	15184	64	77	35
56	81	16	6509	9206	43	12977	89	85	85	38
73	2382	85	30	7	56	13059	15209	17332	19926	22828
111	2406	89	63	87	11211	13154	45	39	65	46
70	2580	93	93	9307	20	67	46	17442	20054	90
226	88	4808	6656	8	62	96	15382	61	20304	22926
34	2686	54	90	24	11329	13260	15418	62	40	45
42	2825	61	6776	81	42	13300	31	94	64	60
50	31	78	98	82	11445	4	78	17566	20470	72
320	49	4948	6824	88	52	64	15509	79	20534	88
415	60	90	49	89	53	13407	63	83	74	23019
90	65	91	76	92	54	69	64	17705	20644	26
590	2904	93	6988	9419	78	13679	15636	15	20734	31
634	3029	5004	7080	45	98	13702	62	33	41	55
86	3127	20	7104	64	11510	12	80	90	68	82
720	66	23	9	77	51	16	15764	17803	20902	23119
821	80	38	14	9582	11612	51	84	17866	17	39
44	3493	42	43	83	24	66	94	18058	71	61
950	3539	5116	84	9762	77	94	15808	18114	74	23316
1016	46	19	7236	9850	98	13836	25	24	21057	87
23	72	69	54	93	11714	83	32	73	21120	23468
94	3632	5331	7463	9932	66	86	15943	18208	23	
1122	3710	35	7510	58	93	13900	16122	20	39	
62	28	47	30	1002	11846	62	48	70	21209	
75	55	60	69	55	68	76	50	18308	91	
95	95	84	97	10115	89	89	53	26	21315	
1255	3810	90	7736	26	11961	14048	66	29	47	
1313	64	5419	43	66	70	90	71	18449	21413	
80	68	45	66	90	12002	14186	16295	18617	41	
91	3933	46	73	10309	25	14295	16331	55	21525	
1422	45	47	7888	48	69	14345	56	57	47	
50	55	74	7940	69	12113	98	16405	18778	21710	
53	79	5549	82	72	32	14476	87	18819	31	
1586	4011	5634	8046	89	39	83	91	18916	80	
1684	29	84	70	10417	42	14517	16539	35	21849	
1708	85	5713	8113	26	12275	55	57	19097	65	
76	4100	17	91	67	78	14622	62	19102	72	
96	26	24	8216	81	12304	53	16612	80	86	
98	65	67	54	10518	84	56	88	81	21900	
1801	4223	90	8372	23	85	14781	91	19217	22017	
12	65	91	8446	10607	12403	90	16719	55	21	
33	82	5817	8529	87	9	14806	20	78	41	
1920	88	52	8638	10726	38	37	92	81	67	
38	4301	61	54	52	86	38	16808	19351	22155	
2023	28	62	8731	93	12527	70	16	19429	82	
36	31	5988	48	10825	12607	76	79	61	22360	
68	44	6057	8866	92	15	85	16991	78	82	
2173	4423	69	86	10983	18	87	17006	19525	85	
74	79	89	92	98	12739	14915	9	19682	22558	
76	80	6136	8902	11037	70	44	21	19710	87	
88	97	97	86	43	83	58	17120	11	22648	

— *Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa Krzyża Czerwonego* wpłynęło od dnia 1-go lipca do 1-go sierpnia 1886-go roku:

A) Na korzyść Krzyża Czerwonego:

Od mieszkańców gminy Skierniewka 5 rs., od jenerał-majora N. E. Szwedera i jego żony Ludwiki Edwardowny 13 rs., od pani Wasilewoj 1 rs., od duchowieństwa cerkwi aleksandro-newskiej osady Aleksandrowa pogranicznego 6 rs., od mieszkańców gminy Młochów 4 rs., od jenerał-lejtnanta N. P. Broka 20 rs., od pozostających w służbie w okręgowym zarządzie żandarmeryjnym 4 rs., z kancelarji oberpolicmajstra warszawskiego, ofiarowane przez dyrektora cyrku Salamońskiego 50 rs., z puszki znajdującej się w cerkwi mławskiej 3 rs., od wójta gminy Mokotów 90 kop., od podpułkownika Z. I. Nipanicza na mocy testamentu majora Bułhakowa kapitał z procentami 3,233 rs., od siostry miłosierdzia Piegowoj, jako zwrot wydanej pożyczki 50 rs., od rzeczywistego radcy stanu barona K. F. Mendena 1 rs., od warszawskiego urzędu probierczego ofiarowane przez dwóch jubilerów 75 rs., od W. A. Bednawskiego 10 rs., od A. S. Sidorskiej 10 rs., od naczelnika straży ziemskiej i policmajstra m. Kielc ofiarowane przez niższe stopnie straży ziemskiej 3 rs. 48 kop., od petersburskiego grenadjerskiego pułku ściągnięte od kozaka Pribyłowa 15 kop., od stacji pocztowej myszkowskiej 75 kop., od protojereja W. Stabnikowa i kupca Żołobona 6 rs., od małżonków Henryka i Anny Kretti 14 rs. 55 kop., od G. S. Steckiego 10 rs., od hr. S. A. Ostrowskiego 10 rs., od S. P. Krzeczkowskiego 2 rs., od jenerał-majora N. A. Griszina 3 rs., od A. Ginsa 1 rs., od I. K. Szlenkiera 10 rs., z warszawskiej kasy gubernjalnej wydane tytułem pożyczki b. urzędnikowi artyleryjskiemu Potto 150 rs., od A. N. Rykowa 3 rs., od żony jenerał-majora M. S. Tołstoj 10 rs., od jenerał-majora A. N. Kurłowa i jego żony Lubow Aleksandrówny 15 rs., od sędziego pokoju Razkazowa 10 rs., od hr. W. A. Branickiego 10 rs., od I. I. Sticha 1 rs., od J. A. Wertheima 10 rs., od inżeniera podpułkownika A. I. Gawriłowa 3 rs., od rzeczywistego radcy stanu A. N. Kurłowa 10 rs., od Adolfa Winera 10 rs., od D. K. Ejzenberga 10 rs., od K. F. Millera 10 rs., od jenerał-lejtnanta N. W. Tichmeniewa 10 rs., od S. Kotowskiego 2 rs., od A. F. Hocha 5 rs., od bezimiennego 50 kop., od pułkownika P. E. Agapjewa i żony jego Marji Grigorjewny 20 rs., od I. I. Kamińskiego 1 rs., od O. G. Erczykowskiego 1 rs., od jenerał-majora N. F. Iwanowa i jego żony Elżbiety Pawłówny 20 rs., od S. F. Korzeniowskiego 1 rs., od A. Podbielskiego 1 rs., od M. P. Suchodolskiej 10 rs., od nadzorcy cerkwi wolskiej cmentarnej 5 rs., od pułkownika A. F. Tetrowa 10 rs., od protojereja F. Ułowicza 2 rs., od protojereja N. Sofionowa 1 rs., od pozostających na służbie w sandomierskiem progimnazjum żeńskiem 6 rs. 34 kop., od A. Szypowskiego 1 rs., od A. I. Paperna 1 rs., od pułkownika A. P. Własowa 1 rs., od A. P. Opackiego 1 rs., od jenerałowej E. N. Czernozubowej 10 rs., od M. A. Bielawskiego 1 rs., od A. M. Runkiewicza 1 rs., od radcy stanu Suplewicza 1 rs., od F. P. Wierzbowskiego 1 rs., od protoreja Jana Hoszowskiego 10 rs., od A. B. Suworowej 2 rs., od N. N. Kołyszkina 1 rs., od duchowieństwa pierwszego okręgu włodawskiego 15 rs. 35 kop., od sztabs-kapitana I. W. Swietłowa 1 rs., od duchownego P. Wereszka 3 rs., od kapitana X. K. Kruszewskiego 1 rs., od pozostających w służbie w kieleckiej dyrekcji nankowej 48 rs. 68 kop., od P. P. Juraka 1 rs., od radcy tajnego Ryżowa 3 rs., od F. D. Pawliszaka 1 rs., od E. K. Kempista 1 rs., od K. M. Plucińskiego 1 rs., od pozostających w służbie w marjampolskiem gimnazjum męskiem 8 rs. 95 kop., od radcy stanu I. N. Dubrowina 10 rs., od mieszkańców powiatu jędrzejowskiego 13 rs. 14 kop., od duchowieństwa drugiego okręgu włodawskiego 14 rs., od Augusta Szmelcera 10 rs., od radcy stanu W. M. Kaczanowskiego i żony jego Julji Mikołajewny 20 rs. Wyjęto z puszek: na komorze lubiczewskiej 3 rs., w cerkwi twierdzy iwangrodzkiej 27 rs., w punkcie przechodnim dąbrowskim 16 rs., na komorze dobrokińskiej 4 rs. 50 kop., na rogatce celnej piotrkowskiej 3 rs., na komorze wieluńskiej 4 rs.

Ogółem wpłynęło w lipcu 4,085 rs. 29 kop. A z remanentem po dzień 1-szy lipca 74,816 rs. 31½ kop.

Z sumy tej wydatkowano 68 rs. 32½ kop. W dniu 1-ym sierpnia pozostało 74,747 rs. 99 kop.

B) Na korzyść warszawskiego zgromadzenia sióstr miłosierdzia św. Elżbiety:

Od nadzorcy cerkwi aleksandro-newskiej 4 rs., od Tarnowskiego i Lewanowicza czynsz dzierżawny z miejscowości „Prater" za trzeci kwartał r. b. 303 rs. 65 kop., od urzędników radomskiego kantoru pocztowego i stacji telegraficznej 1 rs. 65 kop., od pozostających na służbie w gimnazjum marjampolskiem 6 rs. 70 kop., od mieszkańców powiatu jędrzejowskiego 6 rs. 30 kop., od psałterzysty Uspieńskiego 50 kop. Zapomogi na utrzymanie gminy: od rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej na drugie półrocze r. b. 2,500 rs., od głównego zarządu Towarzystwa Krzyża czerwonego na drugie półrocze r. b. 2,000 rs., na utrzymanie łóżek w baraku Cesarza Aleksandra II-go za kupony od papierów procentowych, stanowiących kapitał Istomina 118 rs. 75 kop., od zarządu zakładu gazowego 250 rs., za korzystanie z płatnych pokojów baraku: od pani Elkinoj 32 rs. 50 kop., od p. Armenewskiej 45 rs.

Razem wpłynęło 5,289 rs. 5 kop.

W lipcu wydatkowano 3,777 rs. ½ kop. W dniu 1-ym sierpnia pozostało 23,440 rs, 14½ kop.

Oprócz tego inżenier miasta Warszawy A. F. Grotowski urządził na swój koszt chodnik kamienny na podwórzu zabudowania gminy i ofiarował pewną ilość gruzu dla urządzenia ścieżek ogrodowych, inżenier K. M. Okuń na swój koszt uzupełnił część tegoż podwórza, z wysypaniem gruzem części jego, kupiec K. F. Gramow ofiarował 6,000 sztuk cegieł do budowy w budynkach gminnych; kupiec M. M. Neufeld ofiarował żelazny ruszt dla pralni gminnej i malarz K. F. Grin pomalował swoim kosztem ścianę przy biuście Cesarza Aleksandra II-go i umalował pokój oraz zrobił bordiurę na ścianie schodów w domu szkoły sióstr miłosierdzia.

C) Na korzyść komitetu pomocy dla urlopowanych zolnierzy i ich rodzin.

Od żony jenerał-majora L. E. Szweder 25 rs., od mieszkańców powiatu marjampolskiego i władysławowskiego 66 rs. 69 kop., od komitetu aleksandrowskiego rannych dla wydania wdowie Boretti 49 rs. 68 kop., od W. A. Bednawskiego 5 rs., od O. K. Waligórskiego 5 rs., od radcy stanu M. M. Zamarajewa 1 rs., od żony jenerał-majora L. A. Kurłowej 5 rs., od żony jenerał-majora Ż. S. Woder 5 rs., od A. O. Kalitowskiego 2 rs., od rzeczywistego radcy stanu A. A. Korniłowa i żony jego E. N. 10 rs., od I. K. Poznańskiego 5 rs., od jenerał-lejtnanta W. I. Sznadiera i jego żony Marji Andrejewny 50 rs., od rzeczywistego radcy stanu I. S. Sidorskiego i jego żony Aleksandry Siemienowny 10 rs., od M. A. Popowej 5 rs., od jenerał-majora A. A. Polekowa 5 rs., za sprzedane bilety loteryjne 3,200 rs., od S. L. Spiesa 5 rs., od przełożonego klasztoru w m. Łomży S. W. Dareckiego 2. rs., od F. F. Sławińskiego 2 rs., od W. O. Rittendorfa 5 rs., od S. A. Lewickiej-Leontjewoj 5 rs., od I. K. Szlenkiera 5 rs., od A. N. Ryżowa 3 rs., za sprzedane bilety loteryjne 1,082 rs., od A. P. Januszewicza nieprzyjęta nadwyżka od żyda 2 rs. 60 kop., od jenerał-majora S. I. Tołstoja i jego żony Marji Stefanowny 10 rs., od A. A. Kurłowej 5 rs., za sprzedany bilet loteryjny 2 rs., od K. F. Millera 5 rs., od jenerał-lejtnanta N. W. Tichmeniewa 5 rs., za sprzedany bilet loteryjny 165 rs. 31 kop., od rzeczywistego radcy stanu Swieczyńskiego 5 rs., od żony jenerał-lejtnanta E. I. Dandeville 3 rs., od jenerał-majora N. F. Iwanowa i jego żony Elżbiety Pawłówny 6 rs., od pensjonowanego jenerał-majora O. I. Rodoszkowskiego 5 rs. od M. P. Suchodolskiej 5 rs., od żony jenerał-majora E. N. Czernozubowej 5 rs., od A. F. Wigandta 2 rs., od I. M. Wróblewskiego 2 rs., od tajnego radcy N. I. Ryżowa 3 rs., od radcy stanu P. L. Stefanowicza 5 rs.

Razem w miesiącu lipcu wpłynęło 4,794 rs. 33 kop.

Wydatkowano 811 rs. 98 kop. Na dzień 1-szy sierpnia pozostało w kasie 20,328 rs. 11½ kop.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych
od dnia 13-go maja.

POCIĄGI:	Odchodzą godz.	min.	Przychodzą godz.	min.
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 popoł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów	5	30 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	11	13 rano	6	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Czyżewa	4	58 po poł.	8	58 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy-miejscowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	53 rano
Osobowy	9	30 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowogeorgiewska	4	— po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	40 rano	2	59 po poł
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	24 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: do *Skierniewic stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i dni świąteczne pociągi, wychodzące z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzić zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. 5 wieczorem.

Na kolei **bydgoskiej**: do *Ciechocinka* po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei **terespolskiej**: do *Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodzić zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei **nadwiślańskiej**: do *Nowogeorgiewska i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodzić zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

— **Statki parowe Fajansa odchodzą**: Zwyczajne do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. 8 zrana. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza w niedziele wtorki i czwartki o g. 5½ zrana.



INVENTION

Breveté S.G.D.G.



Dnia 1 Lipca 1886 r. zatwierdzoną została przez Władze największa w Warszawie

Szkoła żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny,

Mam honor zawiadomić niniejszem Rodziców i Opiekunów, że zapisy na kursa nauki kroju i szycia z dniem 16 Lipca 1886 roku, przyjmuje się u podpisanego—odznaczonego Medalami na wystawach, patentami wynalazku za Najnowszą najpraktyczniejszą metodę kroju wszelkich ubiorów damskich i za naukę. Osobom kończącym całkowity kurs nauki w szkole, wydaję patenta legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców, które są konieczne dla tych osób, które w Cesarstwie pragną otworzyć pracownie i magazyny. Cena metody kroju sukien wyd. 10 nowe w języku polskim, jako i rosyjskim wyd. 11-te po rs. 3 kop. 30, linijki krojowej ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50, — metody kroju bielizny rs. 2.—Właściciel szkół krawieckich w Petersburgu, Moskwie, Lwowie i w Warszawie Nowo-Senatorska № 2.

1771 **Ksawery Głodziński.**

M. STOKALSKI

W WARSZAWIE,

WŁODZIMIERSKA N. 5, TWARDA N. 17,

Telefonu № 100,
w najlepszych, dziś uznanych, gatunkach

WĘGLE KAMIENNE.

Składy również zaopatrzone są

w Drzewo opałowe i Węgiel samowarowy.

Zamówienia na detal jak i **na wagony,**
uskuteczniają się niezwłocznie i z całą akuratnością.

PS. **Uprasza się w zamówieniach przez miejską pocztę, o oznaczenie godziny, w której uskutecznić należy zapotrzebowanie.** 1750

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) **Września r. b.,** o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej **Magistratu m. Warszawy** licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na urządzenie w roku **1887 illuminacyj** w domach, zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, od cen:

1) **za lampę w porze zimowej kop.** 6;
2) **za lampę w porze letniej kop.** 5;
3) **za kaganiec w porze zimowej** i letniej kop. 19.

Mający **zamiar ubiegania się** o takowe przedsiębierstwo, złoży w dniu do licytacji oznaczonym do **godziny 11** i pół w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, **napisaną bez poprawek,** na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 200 i **na koszta ogłoszenia** rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia w roku 1887 illuminacyj w domach, zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1706r



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ 1677R

„MARIE".

NIECAŁA № 1,

oznajmia, że po powrocie z zagranicy, przywiozła na zbliżający się sezon, nowe **fasony paryzkie, brukselskie i wiedeńskie,** odznaczające się długiemi stanami, że nawet najkrótsze talje przedłużają.—Dla osób niezdrowych, nie znoszących brykli, wyrabiają się gorsety włosiennicowe z przodami sprężynowemi.—Dla uczennic jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się.

UWAGA. Fabryka moja tylko przy ulicy Niecałej № 1 egzystuje, żadnej innej filji nie posiadam.

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że niezależnie od mego składu egzystującego od r. 1843 na placu Teatralnym,

otworzyłem przy ulicy Wierzbowej, wprost Hotelu Angielskiego 2-gi SKŁAD papieru, wyrobów introligatorskich i ksiąg buchhalteryjnych własnej fabrykacji.

NB. W fabryce mojej przy ul. Miedzianej Nr 4, przyjmują się do oprawy wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące t. j. **księgi, książki** bibljoteczne i szkolne, **mappy, plany, obrazy, sztychy, teki, porte-feuille, wszelkie roboty na kanwie, atłasie** i t. p., **po cenach możliwie nizkich.**

1743R **A. Chodowiecki.**

Magazyn Obuwia Damskiego i Dziecinnego
M. CZARNECKIEGO,

egzystujący przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 16 (20), z dniem 8 Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę **Nowy-Świat pod 43 nowy.**

Dwudziestoletnia egzystencja, doborowy towar, eleganckie wykończenie podług najświeższych fasonów, przy możliwie nizkich cenach, pozwalają mi mieć nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy mnie zaszczycać na przyszłość jak dotąd swojemi łaskawemi zleceniami, z czem polecając się, pozostaję z szacunkiem

1659 **M. CZARNECKI.**

BERLIN—KOPENHAGA.

Codzienna, najszybsza i najtańsza komunikacja via **drogą żel. Lloydu Neustrelitz-Warnemünde.**—Dwu-godzinna podróż morska za pomocą parowców salonowo-pocztowych: „Kaiser Wilhelm", „König Christian" i „Grossherzog Friedrich Franz".—Bilety okrężne (Rundreirsebil.), ważne na 45 dni—Wagon salonowo-restauracyjny w pociągu.

Informacyj bliższych udziela **Dyrekcja «Deutsch-Nordischen Lloyd» w Rostocku,** zaś odnośnie do warunków frachtowych **«Berliner Speditions- und Lagerhaus-Art. Ges»,** dawniej **Bartz & Comp. w Berlinie.** 1546R

Podmokłe nieużytki, pastwiska lub łąki

kilkadziesiąt włók, lub **MAJĄTKU obfitującego w takowe,** poszukuje się do nabycia lub dzierżawienia.

Dokładne opisy oraz cenę, uprasza się nadesłać pod wyrazem **„Gasz"** do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska Nr 26. 1723R

SPRZEDAŻ
hurtowa i detaliczna
WĘGLI
Kamiennych
z różnych kopalń
i z własnej
KOPALNI
„JAN"
w Dąbrowie.
Zaszczycony
WIELKIM
MEDALEM
Srebrnym
na
WYSTAWIE
Warszawskiej,
w 1885 r.



F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.
Telefonu Nr 386.
Magazyn Główny Okopowa 2.
Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ
hurtowa i detaliczna
DRZEWA
Opałowego
różnych gatunków
WĘGLI
kowalskich
i **WĘGLI**
drzewnych.
Zaszczycony
WIELKIM
MEDALEM
Srebrnym
na
WYSTAWIE
Warszawskiej,
w 1885 r.

CENY:

Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą . . . . rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan," z odstawą . . . . rs. — kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawą . . . . rs. — kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą . . . . rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawą . . . . rs. 1 kop. 60
Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą . . . . rs. 18 kop. —
„ 1 „ „ Olszowego „ „ . . . . rs. 19 kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego „ „ . . . . rs. 20 kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.
Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 322r

Allasch Doppelt Kümmel,

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, jedynie prawdziwego **Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash),** z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, pana na Allashu w Liflandji, powierzyliśmy panu

Ant. Stępkowskiemu w Warszawie.

Ryga, d. 14 Września 1885 r.

JENERALNI REPREZENTANCI
Dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen w Allashu.

J. A. Mentzendorff & Comp.

Crême d'Allash.

—o—

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. J. A. Mentzendorff & Comp., donoszę, że sprzedaż jedynie prawdziwego Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash), z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, odbywa się w handlu moim przy ulicy Wierzbowej № 9, tak hurtownie, jak i detalicznie, po cenach fabrycznych.

7r **Ant. Stępkowski.**

Różne MEBLE!

Otomany, Szeslongi damskie i męzkie, Garnitury czarne i orzechowe, Materace do łóżek na sprężynach, oraz Szafy dębowe, orzechowe, machoniowe, Kredensy dębowe Stylowe, Stoły, Krzesła, Łóżka dębowe, orzechowe i machoniowe, Toalety, Umywalnie, wszystko dobrej roboty i po nizkiej cenie, sprzedaje się w Zakładzie Stolarskim

JANA DRZYMULSKIEGO,
ul. Grzybowska № 41. 1706

Apartament

składający się z 7-u dużych pokojów, na 2-m piętrze, od frontu, z balkonem, przedpokój, kuchnia, pokój dla sług, łazienka, 3 spiżarki, waterklozet, wodociąg i zlew, dzwonki elektryczne i urządzenie gazowe, 2 piwnice, góra i pralnia wspólna.

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra i pralnia wspólne, waterklozet, wodociąg i zlew, na 2-m piętrze, w oficynie do wynajęcia, Nowy-Świat № 27 nowy.—Tamże **do wynajęcia stajnia i wozownia.** 1682



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
POD FIRMĄ
J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i niskie**, gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Coraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 1079r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Największy, najtańszy i najrzetelniejszy Zakład

WARSZAWSKI MAGAZYN ŻAŁOBNY
Przedsiębiorstwo Pogrzebowe i Fabryka Trumien,
Senatorska Nr 32, wprost kościoła Ś-go Antoniego, Telefonu Nr 134,



poleca: Trumny metalowe i drewniane, gotowe żałoby i wszelkie przybory pośmiertne, oraz załatwia kompletne pogrzeby, począwszy od rs. 25, ekshumacje i przewożenie zwłok z Cesarstwa i zagranicy, oraz przewozi zwłoki z domów do kościołów i na prowincję na własnych wozach, po rs. 3 za jedną godzinę, a po 2 za następne. 1781R

Największy, najtańszy i najrzetelniejszy Zakład

Główny Skład Kawioru
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,
przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymałem pierwszy transport **świeżego najlepszego Kawioru Astrachańskiego** i główny skład mój przy ulicy Senatorskiej został otwarty.—Transporta Kawioru ziarnistego i prasowanego, nadchodzić będą co tydzień świeże, jak również i rozmaite Delikatesy ruskie i zagraniczne. 1764

Mikołaj Żyżyn.

F I R M A
H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier
w Hotelu Europejskim,
otrzymała i poleca
świeżo otrzymaną **HERBATĘ** tegorocznego zbioru.
Kawa w różnych gatunkach, **Cukier** najlepszych marek.
Cukier rąbany funt 12 kop. 1738R

Apteka W. Borowskiego
róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster
SALVATOR
wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i aceterynów, gdyż 2-ie niecałe doby są zupełnie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach i na piętach n nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, Marszałkowska; J. C. K. M. F. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście; w składach materjałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy **Przejazd Nr 643.—W. BOROWSKI.** 1397R



1757R

Jonas Brook & Bros
Fabrykanci Nici Glacé i Matowe,
Crochet i do znaczenia, białe i kolorowe,
Meltham Mills (Anglja),
Główny Skład w Warszawie
6. Bielańska 6.
B. D. Fothergill.

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. Mosesa Neufelda w Warszawie, przy ulicy Grzybów pod № 8 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 128 kop. 30 przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar, Warszawa Rachny № 22439, na które wystawiony w dniu 27 Sierpnia, przez stację Warszawa, dowód zaliczeniowy № 41323 zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny a należność z niego przypadająca p. Neufeldowi wypłaconą zostanie. 1756

Wyborową Herbatę
FIRMY
H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,
POLECA
A. Kostórkiewicz,
Senatorska № 18, dom PP. Kanoniczek. 1737R

2 Kotły i 1 maszyna p.
25 i 4 k. buljerowe. 10 k. leżąca, dobrze utrzymane, do sprzedania. Złota № 49, mieszkania 5. 1669

Hôtel de France
WARSZAWA.
Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.
Śniadania po 75 kop. 684R
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.
J. Bouquerel & Comp.

Narzędzia lekarskie!

W d. 30 z. m. zgubiono przybór narzędzi lekarskich (trousse), w specjalnych chorobach (!) używany. Kto odniesie takowy do Kancelarji Szpitala Ś-go Łazarza dostanie **5 rs. nagrody.** 1768

Szkoła Dwuklasowa Początkowa Męzka,
otwarta w Alejach Jerozolimskich № 74 (nowy), mieszkania 2. — Tamże wpis uczniów codziennie, do wstępnej, pierwszej i drugiej klassy, od godz. 2-ej do 4-ej po połudn u.

1761 **A. Mrajski.**



Dominium Strzemkowo,
poczta i stacja Dr. żelaznej,
INOWROCŁAW,
W. Księztwo Poznańskie,
sprzedaje **tryki** czystej krwi **Rambuljet**, na zamówienie konie oczekiwać będą na stacji.

1762 **Trzebiński.**

OLEJ
z Gorczycy Sareptskiej
w najlepszym gatunku, słodki bardzo smaczny, w **wielu potrawach** nie tylko **zastępuje oliwę prowancką**, ale **przewyższa takową.—Cena** 35 kop. za funt. — **Handlującym odstępuje** się **znaczny rabat,**
w Składzie B. Szczerbakowa,
Krakowskie-Przedmieście № 81, tamże najlepsza gorczyca Sareptska mielona w baryłkach i paczkach funtowych, po cenie niskiej. 1714R

RYGSKIE
wzmacniające Konserwy
jarzynowe, owocowe, rybne, mięsne,
H. Goeggingera w Rydze
częścią produkta oryginalne, częścią artykuły, które przy swoim dobrym gatunku przewyższają towar zagraniczny pod względem taniości. Na składzie we wszystkich prawie większych handlach delikatesów i kolonjalnych w Królestwie Polskiem i kraju Zachodnim. W razie jeżeli na miejscu zapasu nie starczy, **uprasza się** o **bezpośrednie zgłoszenie** się do fabryki konserwów **H. Goeggingera** w Rydze.

Katalogi bezpłatnie i franco. 1194R

WAŻNE.

W dniu 28 Września lub 6 Października r. b. nieodwołalnie sprzedanym będzie przez licycję folwark Wolka Strobowska, włók 11, z zabudowaniami i inwentarzem, od stacji kolei Skierniewice wiorst 8 położony. Chcący nabyć takowy zechce się zgłosić do głównego wierzyciela przy ulicy Chmielnej pod № 58/1540, mieszkania 4, który nowonabywcy najdogodniejsze warunki dla spłaty wierzytelności zaofiaruje. 1742

Sosnowicka Komora
niniejszem zawiadamia, że d. 15 (27) Września r. b., o godzinie 9-ej zrana, będą sprzedawane na licytacji różne skonfiskowane towary, ocenione na summę 2,500 rs. 1719r

Wzywam młodego pana, mianującego się Adwokatem, który z narzeczoną swoją w dniu 26 Czerwca r. b., zgodził w moim Zakładzie Stolarskim przy ulicy Grzybowskiej № 39 i zadatkował: kredens dębowy, 2 szafy, 2 łóżka, umywalnie i komódkę z lustrem, mahoniowe, aby takowe do dnia 10 Września r. b. odebrał i zapłacił, w przeciwnym razie meble sprzedam, a zadatek dany użyję na pokrycie kosztów i skraconych korzyści. 1785

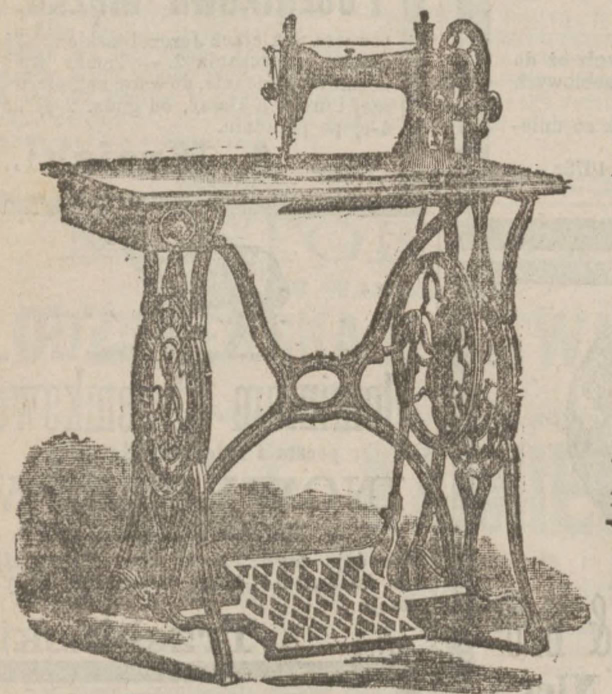
J. Drzymulski.

1717R

MASZYNY DO SZYCIA Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM,

NAJNOWSZY PATENTOWANY WYNALAZEK,

KOMPANII SINGER W NOWYM YORKU,



przewyższa wszystkie dotychczasowe systemy, wykonywa o 30% więcej roboty jak każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu, krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak wszystkie walce tej maszyny, robi półksiężycowy obrót, w skutek czego trwałość tegoż jest o cztery razy większą od zwyczajnego czółenka.—Na szpulkę nawija się również o wiele więcej nici niż jak na każdą inną.

ZADATEK MAŁY.—SPŁATA TYGODNIOWA po rs. 1.

NAUKA BEZPŁATNA.

DWULETNIA GWARANCJA.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera" sprzedawane, są tylko naśladowanemi wyrobami, prawdziwie bowiem oryginalnych Singera maszyn do szycia, można tylko w sklepach moich przy ulicach:

WIERZBOWEJ Nr 4, DŁUGIEJ róg MIODOWEJ i TWARDEJ Nr 12 „nabyć."

G. NEIDLINGER, Warszawa, Mazowiecka Nr 11.

MAJOLIKI NAJNOWSZE

SKŁAD WYROBÓW CZESKICH,

Nowy-Świat Nr 7,

z fabryki L. & C. Hardtmuth w Budziejowicach,

poleca:

Piece, Kominki i Kuchnie, od rs. 40—1,000.
Ołówki i gumy we wszelkich gatunkach, po cenach nader przystępnych, a jak dotychczas uważane za najlepsze.
Miseczki do tuszu i farb, **Paletty, Tabliczki** do pisania ołówkiem etc.

Sprzedaż detaliczna ołówków i gum w składach:

p. Bronikowskiego, Wierzbowa № 7;
w Bazarze Szkolnym wprost Ś-go Krzyża;
p. Winiarskiego, Nowy-Świat № 58;
w Tanim sklepie, Krakowskie-Przedm. № 62 i Nowy-Świat № 32,
i wielu innych. 1673R

MAJOLIKI — MAJOLIKI — i NAJTAŃSZE

Ajentura i Skład wyrobów WARSZAWSKIEJ FABRYKI STALI T. TRENKLER

w Warszawie, SENATORSKA 29,

obok kościoła Ś-go Antoniego (d. Reformatów),

drugi dom od rogu Placu Teatralnego,

poleca:

Szyny tramwajowe i wązkotorowe przenośne.
Żelazo zlewne fasonowe I ⊔ T
Żelazo zlewne płaskie, okrągłe, kwadratowe, kątowe i półokrągłe.
Stal resorową.
Drut żelazny i stalowy, walcowany i ciągniony.
Blachy żelazne, z żelaza zlewnego i stalowe.
Części kute i lane, stalowe lub z żelaza zlewnego.
Stal na podkowy i do skibienia.
Stal na lemiesze, odkładnice, płozy i brony.
Cegłę ogniotrwałą, zwyczajną i fasonową. 1720R

Telefon Nr 248.

Do wynajęcia

od 1-go Października z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, **przy ulicy Leszno № 33,** wprost kościoła, **LOKAL złożony z 5 pokojów** z wszelkiemi wygodami.—**Tamże do sprzedania, meble i fortepian.** 1760R

DWA WIERZCHOWCE

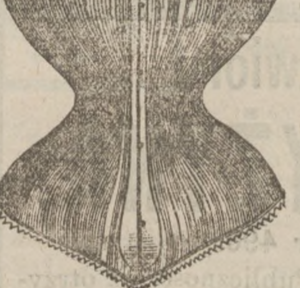
zdatne do zaprzęgu, do sprzedania za cenę przystępną.—Wiadomość: w sztabie gwardji 3 piechotnej **dywizji w obozie na Mokotowskiem polu.** 1765

Centralna Fabryka Gorsetów

„AUX QUATRE SAISONS,"

Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.

OGŁOSZENIE O OTWARCIU.



Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność Damską, że **powszechnie uznana, a godna wielkiego miasta Warszawy fabryka gorsetów,** pod firmą

„AUX QUATRE SAISONS,"

został otwartą i urządzoną w ten sposób, aby wyrabiać **WYŁĄCZNIE wszystko co najlepsze i najsolidniejsze w tym zakresie.**

Długoletnie doświadczenie połączone z poważnemi zasadami i podstawami interesu, dają najzupełniejszą rękojmię, że zaufanie Szanownej Publiczności zawiedzionem nie będzie.

AUX QUATRE SAISONS.

1661R **Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.**

DOBRA PASS,

położone w gub. Warszawskiej, powiecie Błońskim, **poszukują odbiorcę mleka** z udoju **80 krów.** Takowe może być **codziennie** dostawiane do Warszawy, po cenie 20 kop. za garniec w ciągu miesięcy zimowych. 1744R

Skład Płótna Jarosławskiego

pod firmą

MAGAZYN MOSKIEWSKI

przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że dzięki stosunkom handlowym z wielkiemi fabrykami Rossji i dzięki znacznym obrotom, jest w możności sprzedawać towar taniej, aniżeli inne składy fabryczne i poleca **Płótna jarosławskie** na prześcieradła i koszule, **serwety białe i kolorowe, nakrycia na 6, 12, 18 i 24 osób, serwetki stołowe i deserowe, ręczniki, chustki** płócienne i batystowe, **madapolam, kreton, szirting, canifas, piki, nansuk** i inne tkaniny bawełniane; **pończochy, skarpetki, kołdry pikowe, kaftaniki i kalesony, koszule męzkie i damskie, kalesony, spódnice, matinée, peniuary** i t. d.

Magazyn przyjmuje zamówienia na bieliznę męzką i damską i wykonywa jaknajakuratniej w czasie jaknajkrótszym. 1729R

Min. Fin. Dep. Przemysłu i Handlu St.-Petersburg Nr 1360.

Pewny środek XIX wieku.

Broszurka w języku polskim i ruskim wysyła się franco i bezpłatnie.

Gwarancja długoletnia.

„EXSICCATOR"

Zabezpiecza nowe domy od **wilgoci, osusza** stare, niszczy **GRZYBEK DRZEWNY** i zapobiega **pękaniu, utrwala** wszelkie przedmioty drzewne, oraz dezinfektuje stajnie, obory i t. p., zastępuje także **farbę olejną** w kolorze **orzechowym,** przez dodanie proszku farby, otrzymuje się inne kolory,—tańszy od farby olejnej o 50%.

Komu zależy, może oglądać **parkan** przy pałacyku W-go Tafiłowskiego, Aleje Ujazdowskie № 16a, obszaru około 600 łokci □, kosztem rs. 34 kop. 50, «**Exsiccatorem**» w naturalnym kolorze malowany.

!!! Szczególnie Panom murującym nowe Domy,

lub uskuteczniającym **przebudowanie** starych, dla **utrwalenia** wszelkich materjałów budowlanych, polecam

„EXSICCATOR,"

gdyż **żaden** z panów **Budowniczych, Przedsiębiorców** lub **Majstrów, NIE SĄ W STANIE** ręczyć za trwałość materjałów, a wiadomem wszak jest, jakie koszta za sobą pociąga ledwie paro-letnio postawiony budynek wymagający poprawek, t. j. zmiany podłóg, belek i t. p., z przyczyny wdania się **Grzybka drzewnego,** pękania, zgnilizny lub **wilgoci** w murach.

Inżynier tech. RITTER, Warszawa, Królewska № 39.

Telegramy: Ritter, Warszawa.

Poszukuje Agentów. 1786

TELEGRAMY, RITTER, WARSZAWA.

TELEGRAMY, RITTER, WARSZAWA.

KASSA ZALICZEŃ (LOMBARD),

przy Sali Licytacyjnej prywatnej,

ulica Mazowiecka 20 (dawniej Miodowa 10),

Podaje do wiadomości, iż dnia 4-go Października r. b. i następnych, od godz. 9-ej rano w lokalu kasy **sprzedawać się będą przez licytację zastawy** nie wykupione, lub nie prolongowane w czasie właściwym, składające się z kosztowności, sreber stołowych, futer i towarów różnych.—Wykupy i prolongacje podczas licytacji nie będą przyjmowane, inne czynności zastawnicze nie ulegną przerwie. 1766r

Specjalna parowa fabryka palenia kawy,

podług najnowszego systemu

„ORIENTAL,"

przyjmuje do palenia kawę od 1 puda i wyżej,

poleca jednocześnie swój nowo-otworzony

MAGAZYN SPECJALNY KAWY PALONEJ,

którą codziennie świeżo upaloną dostać można, po cenach od **45** kop. do rs. **1** kop. **10 za funt w Warszawie, róg Zimnej i Elektoralnej № 17, wejście** od ulicy **Zimnej, sklep № 14.**

WW. Paniom i Gospodyniom zwraca się **szczególną uwagę, o ile korzystniej** kupować kawę upaloną; np.: Pani domu kupuje funt kawy **surowej za 50** kop., po upaleniu tenże funt kawy waży **tylko** około 20 do 23 łutów, t. j. że z 3-ch funtów surowej, **pozostaje około 2 funtów upalonej,** czyli **że 1 funt po upaleniu kosztuje 75 kop.,** nie licząc wydatków, straty czasu, nieprzyjemności, grozi kawie zwęglenie lub nierówne upalenie.—**O wiele taniej** i dogodniej jest nabycie w magazynie **«Oriental» czysto ziarnistej wyborowej, codziennie świeżo upalonej kawy,** o czem Szan. Publiczność przekonać się raczy, czyniąc chociażby małą próbę. 1762R

Kupującym w większej ilości, odstępuje się stosowny rabat.

ZŁOTO i SREBRO

Kupuję i Płacę najlepiej

Sprzedaję najtaniej Bižuterję złotą i srebrną.

Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17. Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. **61 Nowy-Świat,** 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandel). 979R

Henryk Juwiler, jubiler.

Szyby do okien

A. Freund, Warszawa, ul. Marjańska № 10. 1676R

SKŁAD WÓD MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 611R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania **ułatwiającego** trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Nauka i wychowanie.

Bona francuzka z cztero-letniem świadectwem do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. 13998

Student uniwersytetu posiadający języki starożytne i matematykę, poszukuje korepetycyj. Nowogrodzka № 17, m. 13. 2009

Potrzebną jest bona francuzka do 2-ga dzieci na demi-place. Wiadomość w południowych godzinach w hotelu Saskim, № 2 mieszkania prywatnego. 14036

Student matematyki, kursu II, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w zakresie wyższych klas realnych i niższych filologicznych. Złota 16, m. 20. 2008

Pomieszczenie dla panien konserwatorjum. Opieka. Nowy-Świat 47, u fortepianisty. 13166

Niemieckiego konwersacji, udzielam za upoważnieniem Władzy. Podwal 20, mieszkania 17. Maj. 13888

Angielka z Londynu Agnes Crayfer udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska 116, mieszkania 14. 13898

Do rs. 200 stancja dla uczniów gimnazjum III-go i szkół prywatnych. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 7, do 1-ej z połud.

Francuzki przybyłe są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej. ul. Berga № 6. 13851

Nauczyciel młody z konwersacją francuzką, może otrzymać miejsce. Wiadomość w biurze nauczyciel. Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 13977

Nauczycielka posiadająca śpiew, muzykę, języki: francuzki, niemiecki, ruski, polski i nauki klasyczne, poszukuje stałego miejsca. Oferty pod N. S., przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 13969

Albumik 56 państw zawierający: nazwę, formę rządu, przestrzeń, ludność, gł. miasto z liczbą mieszkańców, herb, kolory narodowe, oraz miary, wagi, pieniądze każdego państwa, po rs. 1 kop. 20, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, ul. Trębacka róg Nowo-Senatorskiej (№ 2).—Handlującym rabat. 1621

Nauczycielka z muzyką poszukuje miejsca na wsi lub w Warszawie. Marszałkowska № 146, sklep fryzjera. — Apolonja Bernatowicz. 13750

Nauczycielka arytmetyki, francuzkiego i rosyjskiego (teorja i praktyka), poszukuje lekcyj na pensji lub w domach prywatnych. Chmielna № 36. Marja Malinowska.

Niemieckiego lekcyj, konwersacji, udziela i przygotowuje do szkół Mizerski, nauczyciel z Prus. Pańska 17 (stary), mieszkania 18. 13737

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Dyplom uznania na wystawie 1885 r. Zaczynają się kursa krawieczyzny, strojów, krawatów, koronek, haftu, eksplikacji, robót dżetowych, malowania na porcelanie i atłasie, buchhalterji.

Nauczycielka sumienna, z dobrym francuzkim i muzyką poszukuje lekcyj. Wiadomość: Chmielna 52 nowy, mieszkania 10, od 11—1 i od 7—8. 14124

Żądany jest nauczyciel na prowincję, do przejścia kursu klas czterech realnych z jednym uczniem. Wiadomość: Leszno № 1, w szkole. 14147

Niemka życzy przyjąć miejsce za bonę. Łaskawe proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. E. N. 14144

Potrzebna guwernantka na wyjazd, znająca dobrze język rosyjski i mogąca wykładć w nim wszystkie przedmioty, posiadająca też język francuzki, niemiecki i muzykę. Hotel Niemiecki № 30, od godziny 10-tej do 12-tej. 14138

Student matematyki poszukuje korepetycyj lub też specjalnych lekcyj. Wspólna № 19, mieszkania 1, od godziny 1 do 4-ej i od 6-ej wieczorem. 2026

Nauczycielka z patentem konserwatorjum udziela muzyki, za przystępną cenę. Żurawia 3, pomieszkania 20.— Friedlein. 14104

Uczennica konserwatorjum Lipskiego udziela lekcje muzyki. Tłomackie № 3, mieszkania 1, między 11-tą a 1-szą po południu.—Natalja Domnick. 14093

Student matematyki, z gruntowną znajomością języków starożytnych i niemieckiego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Trębacka № 1, mieszk. 12. 2028

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, z dobrą rekomendacją, poszukuje zajęcia. Wiadomość: ul. Podwale № 14, mieszkania 5. 2027

Posady i prace.

Leśniczy kawaler, z rozległą praktyką, moralny, oraz rządca dóbr, kawaler, poszukują posady po rs. 200. Wiadomość: Szostak, właściciel folwarku Dzierzkówek, poczta Radom. 14006

Chłopiec lat 15, z prowincji, potrzebuje miejsca na praktykę w zawodzie zegarmistrzowskim. W hotelu Saskim № 7. 14060

Panny kompletnie uzdatnione w strojach damskich, potrzebne zaraz do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 14053

Chłopiec z prowincji jest do umieszczenia w handlu. Biała 10, m. 24. 14063

Uczeń w wieku lat 15—16, potrzebnym jest zaraz do handlu galanteryjnego; pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2023

Potrzebne są zaraz panny zdatne i podręczne do krawieczczyzny. Elektoralna 23, na wprost szpitala. Schmidt. 14033

Angielka lub niemka, młoda, przyjemnej powierzchowności, inteligentna, potrzebną jest do konwersacji angielskiej. Oferty składać w administracji Kurjera pod lit. S. 100.

Potrzebna młodsza od kwartału, umiejąca prać i froterować, do domu izraelickiego, dobre świadectwa są wymagalne. Ul. Rymarska № 12, mieszkania № 4. 13881

Potrzebna jest gospodyni, do gospodarstwa dużego, wiejskiego, znająca się dobrze na gospodarstwie mlecznem, chodowaniu drobiu, urządzaniu wędlin i t. d., z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Erywańska, Zielony Plac № 18, zgłosić się między godziną 2-ą i 4-ą po południu. — Julja Schurr. 13932

Potrzebni są uczniowie dobrej konduity, lat 15 mieć mogący, do fabryki futerałów, Marszałkowska 114. 13907

Nowo-otworzony kantor kaucjonowany służących, od dnia 25 Sierpnia przyjmuje zamówienia. Krakowskie-Przedmieście 57.—Pociejko. 13960

2 służące potrzebne od św. Michała: kucharka umiejąca doskonale gotować i młodsza która umie ładnie prać i prasować wykwintną bieliznę. Świadectwa z poprzednich obowiązków bezwarunkowo wymagane. Wiadomość: ul. Piękna № 6, stróż wskaże.

Poszukuję miejsca ucznia w handlu hurtowym. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. C. D. 13905

Rządca domu z kaucją 2,000 rs. potrzebnym jest zaraz. Zgłaszać się od 3—5, Nowy-Świat 66, mieszk. 1, 1-sze piętro. 13909

Młody człowiek przybyły z prowincji, poszukuje miejsca praktykanta w handlu lub też w fabryce. Adres: Złota № 37, mieszkania 11, O. L. B. 13903

Kantor kaucjonowany „A. Pociejko," nowo-otworzony, rekomenduje różnych narodowości nauczycieli, guwernantki, bony, damy do towarzystwa, jak również administratorów, kasjerów, ekonomów, osoby specjalnie uzdolnione w rolnictwie, leśnictwie, handlu i przemyśle. Krakowskie-Przedmieście 57. 13962

Osoba młoda, z lepszem wychowaniem, potrzebna zaraz na korzystnych warunkach. № 21 Bielańska, u p. Natalji Cieślińskiej. 13331

Uczeń w wieku lat 13 do 15, z dobrą konduitą, potrzebny jest zaraz do składu tabacznego Edwarda Westfal. Wierzbowa № 1. Pierwszeństwo mają z prowincji. 13958

Panny uzdolnione do spódnic, staników i okryć, potrzebne są zaraz do magazynu Clarisse Lardenoy, Mazowiecka № 20. 13822

Poszukuje się piwowara z kaucją, albo wspólnika czynnego do browaru oddawna renomowanego. Wiadomość: Złota 4, mieszkania 18. 12855

Do bardzo porządnej restauracji w gubernjalnem mieście, potrzebną jest panna do gości, na dobrych warunkach. Wiadomość w handlu p. Naake, ul. Wolska № 5.

Sklepowej do sprzedaży pieczywa potrzeba z kaucją. Wiadomość w piekarni, Muranowska 36. 1992

Korzystna praca dla pracownic umiejących dobrze szyć na maszynie. Zgłaszać się do fabryki rękawiczek materjalnych, ul. Nowolipki № 4. 14115

Maszynistki potrzebne do bielizny. Ogrodowa 9, mieszkania 11. 14130

Potrzebni są zaraz mężczyźni dorośli do sprzedaży towarów po mieście. Kaucji 10 rs. Złota 21, mieszkania 13. 14089

Potrzebne są prasowaczki do pralni Warszawskiej. Ul. Freta № 9. 14106

Młoda osoba przyjęłaby przepisywania w językach: polskim, rosyjskim, francuzkim. Oferty przyjmuje kiosk: ulica Chmielna róg Brackiej. 2031

Osoba z dobrej rodziny poszukuje miejsca w domu prywatnym do towarzystwa, albo zajęcia się domem, znająca krój krawieczczyzny, może być na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literą R. 2029

Tokarz-drukier znajdzie zajęcie w zakładzie wyrobów metalowych Morantowicza, Tłomackie № 3. 14126

Człowiek młody poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, pisze po rosyjsku i po polsku, uprasza szanowną publiczność o dopomożenie biednemu sierocie. Warecka № 1, m. 9. 14113

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni K. Günath, Nowolipki № 3. 14146

Uczeń do handlu kolonjalnego potrzebny; pierwszeństwo obeznanym. Bracka 2. 14130

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyznie i bieliznie, szuka zajęcia w domu prywatnym, znająca i gospodarstwo domowe, może zastąpić panią domu, w Warszawie lub na wsi. Szpitalna № 4, m. 22. 14145

Wykształcona kobieta, w wieku średnim, władająca dobrze językiem niemieckim, znajdzie przyzwoite utrzymanie przy familji, a czynność jej ograniczałaby się na pomocy matce w wychowaniu dzieci. Bliższych informacyj powziąć można pod № 41/43 ulica Marszałkowska, № mieszkania 3. 14114

Potrzebne panny do wierzchów do futer: jedna podręczna dobrze uzdolniona, a kilka do nauki. Wiadomość: Bielańska № 15, na 1-m piętrze, codziennie z wyjątkiem świąt. 14135

Młody człowiek wydalony z Prus, posiadający języki: polski, rosyjski i niemiecki, jakoteż podwójną buchhalterję, poszukuje zajęcia w godzinach po-południowych. Łaskawe oferty pod lit. N. W., w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, uprasza się składać. 2033

Wakują posady: administratora folwarków z pożyczką hypoteczną na pierwszy numer od 4—6,000 rubli na 8%; kasjera z kaucją hypoteczną 1,000 rubli; korespondenta rosyjskiego obeznanego z rachunkowością, z kaucją 1,000 rubli deponowaną w Banku, dla dwóch filologów języków starożytnych po 60 rubli miesięcznej pensji każda. Kantor kaucjonowany „Pociejko," Krakowskie-Przedmieście 57. 14141

Od 100 do 200 rs. wynagrodzenia otrzyma ten, kto wynajdzie młodemu człowiekowi, kawalerowi, posiadającemu odpowiednie kwalifikacje, posadę kasjera, ekspedytora, zajęcie w eksploatacji lub inne odpowiednie w wydziale technicznym dróg żelaznych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Ż. № 5005. 14134

Młody człowiek, znający rysunki, poszukuje pracy. Może być rysownikiem u budowniczego, jeometry lub w fabryce, albo może pracować w warsztatach jako ślusarz. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Poszukujący pracy."

Wskutek długiej choroby, jestem bez żadnego zajęcia, a zatem upraszam szanownych pp. adwokatów, rejentów, techników, jeometrów i t. d. o jaką pracę—gdyż położenie moje jest krytyczne. Wiadomość: Leszno № 35, pod lit. E. W. 2030

Kupno i sprzedaż.

Wyprzedaż. Karczki, koronki szydełkowe, hafty na kanwie, tanio. Śliska 54/40, m. 13, lewa oficyna. 14009

Pianino do sprzedania. Ulica Pańska № 65 nowy. Wiadomość u właścicielki domu.

Kasy ogniotrwałe najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 13025

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 13125

Meble do salonu czarne, także garnitur orzechowy, gabinetowy i buduarowy, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 8-u pokojów do sprzedania tanio. Ul. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania № 1. 13526

Garnitur mebli salonowych, krzesełka fantazyjne, stoliczki, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, męzkie, i kandelabry. Marszałkowska № 105, mieszk. 3. 13408

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Dywany wszelkie, serwety, kołdry różne, chodniki, pokrycia meblowe, dery i t. p. „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1822

Meble, sprzęty domowe, obrazy olejne do sprzedania, z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 30, m. 16. 13914

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

4 garnitury mebli, szeslongi, sofy, kozety, tanio sprzedaje. Świętokrzyzka № 17. Trzaska. 14004

Meble sprzedaje bardzo tanio: garnitury, szeslongi, kozetki, foteliki otomanki, lustro, umywalnia. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ulicy Hr. Berga. Lange. 1956

Mopsy z najlepszego gatunku do sprzedania. Marszałkowska № 67 nowy. Wiamość u stróża. 13936

Meble dobrej roboty: 2 kredensy, biurko o 9-u szufladach dębowe i para łóżek orzechowych, u stolarza Prautla, ul. Świętokrzyzka № 31. 14001

Forsztowanie drewniane zaraz do odstąpienia. Marszałkowska 54, na dole. 13994

Magle żelazne pokojowe po rs. 40 do nabycia, najlepszej konstrukcji. Ul. Mazowiecka 16, skład maszyn do szycia. 2000

Do sprzedania mundur, palto i czapka dla ucznia szkoły realnej, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 11, mieszkania 12. 1910

Fortepian Hoffera do sprzedania. Hortensja № 7, mieszkania 9. 13645

Skrzypce włoskie, prawdziwe kremońskie, do sprzedania, za cenę przystępną. Zastać można od 8 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. Chłodna № 19/21, m. № 13. 13886

Mops kupiony na wystawie, do sprzedania. Hoża 28, mieszkania 23. 13883

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe; serwety, chodniki w wielkim wyborze, poleca skład fabryczny Kiltynowicza, Mazowieeka 16, wprost Erywańskiej. Najtaniej, bo nie w sklepie. 1725

Kasy ogniotrwałe, najtaniej kupić można u Sikorskiego, Marszałkowska 125. 12239

Proch. Fuzje, rewolwery, gilzy, szrut, kapiszony, wszelkie przybory myśliwskie, sprzedaje tanio. Przyjmuje także używane fuzje do sprzedania. Królewska 31, pierwsze piętro. 13450

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka: Karwowski i Syn, Leszno 21. 12402

Pianino, fortepian sto czterysta-rublowy, sprzedaję ratami 10-rublowemi, wynajmuję po 3 ruble, kupuję, zamieniam, reperacje. Jerozolimska 25. Strzelecki. 13205

Sprzedaje się bardzo tanio, z powodu wyjazdu meble: biurko, stolik do kart, komoda, łóżka, szafa. Rymarska № 5, róg Leszna, stróż wskaże. 13845

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 1792

Fortepian mahoniowy, w dobrym stanie, do sprzedania. Żurawia № 43, m. 18. 13796

2 szafy sklepowe, cukiernicze, bardzo gustowne i w dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u stróża, Krakowskie-Przedmieście 27. 13651

Fortepian wiedeński, palisandrowy, krótki, mało używany, żardiniera orzechowa, łóżko medaljonowe, szafka mahoniowa do bielizny, umywalnia dębowa, z marmurowym blatem. Nowy-Świat 62, m. 8. 13860

Sprzedaje: stół jadalny na trzydzieści osób, 18 krzeseł dębowych, klęcznik. Marszałkowska 105, mieszk. 3. 14074

Piasek gruntowy grubo ziarnisty, tanio do sprzedania. Ulica Twarda 57, u rządcy domu. 14030

Fortepian wartości rs. 700 jest do sprzedania za rs. 525. Niecała № 12, mieszk. 4. wiadomość od 11—3. 14021

Meble czarne do salonu, bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, mieszkania № 4, w bramie na 1-m piętrze.

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego, łóżka, szafy, biurko, lustra, umywalka, toaleta, kolumny, otomana, szafki, krzesełka fantazyjne, szeslong, konsolki do kart, tremo, dywany, firanki.— Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 16. 14129

Fortepian Kralla i Sejdlera do sprzedania. Złota № 2, mieszkania 6. 14112

Lampy i kagańce do illuminacji, z łojem lub bez, sprzedają się: róg Zimnej i Ptasiej, dom Glassa. M. Markuzy. 14119

Do sprzedania aparat gorzelniany i kilkadziesiąt kuf. Wiad. w zarząd. dóbr Łęczna, poczta Sulejów, w gub. Piotrkowskiej. 14090

Prysznic hejdelberski nowy kosztujący rs. 75, jest do sprzedania za rs. 40. Wiadomość w sklepie naczyń kuchennych p. Przybyszewskiego, Krak.-Przedm. № 67. 14105

Do sprzedania pianino zagraniczne fabryki Höllinga, za cenę 280 rs. Aleksandrja № 20, mieszkania 4. 14107

Futro męzkie szopy pozostawione do sprzedania za nizką cenę w składzie futer Himmla, Krakowskie-Przedm. 40. 14108

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 14143

Do sprzedania: palto kortowe jasne, suknia kortowa, kaftanik syberynowy, kapelusze filcowe, garnitur barankowy czarny, spódnica włóczkowa, para firanek i różne drobiazgi. Leszno № 39/37, m. № 6, na dole.

Do sprzedania szafy lustrzane, biurko, etażerki eleganckie, kufer podróżny. Rymarska 7, mieszkania 5. 14127

Fortepian jest do sprzedania za 45 rs., w dobrym stanie. Sowia № 3, m. 62. 14142

Do sprzedania: kanapa i 6 krzeseł mahoniowych rzeźbionych, kozeta i 6 krzeseł mahoniowych gładkich. Wiadomość: ul. Złota № 33 nowy, mieszkania 5. 14128

Interesa handl. i majątk.

Sto krów oddaje się w pacht od 1-go Października. Wileńsko-Rowieńska dr. żel. stacja Widybor, majątek Bereźne. 13959

Dziesięć włók pięknego lasu, do zupełnego wycięcia w ciągu dziesięciu lat, do sprzedania lub zamiany. Smolna 25 nowy, mieszkania 17, do południa. 2011

Restauracja sprzedaje się z powodu wyjazdu od Nowego-Roku, z całem urządzeniem, na pryncypalnej ulicy; cena przystępna. Życzący nabyć, zechce zostawić swój adres w kiosku: róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod lit. M. M. 13663

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu wyjazdu, w bardzo dobrem i korzystnem miejscu, przy gimnazjum i szkołach rządowych, za przystępną cenę. Stara-Praga. ulica Brukowa № 25.

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Potrzebna pożyczka na hypotekę ziemską warszawską 16,000 po towarzystwie 16,000 lub 6,000 na drugi numer. Adres zostawić w administracji Kurjera sub N. M. 13964

Rs. 2,000 do ulokowania na nieruchomość w Warszawie, na 1-szy numer hypoteki. Marszałkowska № 78, mieszkania 12, od 9 do 10 rano. 13917

Placu 100,000 łokci za rogatką Belwederską, razem lub częściowo, poczynając od 2,200 łokci, do sprzedania bardzo tanio, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Wspólna № 25, mieszkania № 8, rano do 8½, w południe od 12½ do 2-ej. 13995

Magiel jest do sprzedania, przy ul. Twardej № 21. 14005

Sklep tabaczny tanio do odstąpienia. Wiadomość: kiosk, róg Leszna i Rymarskiej.

2 magle do sprzedania zaraz z powodu pilnego wyjazdu, za przystępną cenę.— Nowolipie № 76. 14100

Sklep z materjałami szewckiemi i malarskiemi, z dystrybucją oraz innemi drobiazgami, od lat 20 przez jedną firmę utrzymywany, do sprzedania. Ogrodowa 33. 14101

Obszerny skład węgli z wejściem od dwóch ulic, ze stałą kljentelą, do odstąpienia lub poszukiwanym jest wspólnik czynny. Pańska 37, mieszkania 8. 14102

Mleczarnia z restauracją do wydzierżawienia, respective odstąpienia na lat 3. Zbyt zapewniony na miejscu. Potrzeba do objęcia interesu około 2,000 rs. Szczegóły: Koszyki № 1, w Muzeum Pszczelniczem.

Rs. 2,000 potrzeba na spłatę. Wiadomość u właściciela domu, ulica Nowolipie № 2453 D/59. 14094

Rubli 40,000, 30,000, 27,000, 15,000, 10,000, 3,000 do ulokowania na domy, lub dobra w gubernji Warszawskiej. Marszałkowska № 129, mieszk. 13, do 10 rano i od 3 do 4½.

Do interesu prawie bez konkurencji dobrze procentującego poszukuje się wspólnika czynnego, z kapitałem rs. 2,000—3,000. Reflektanci raczą oferty złożyć pod lit. S. C. Czynny w kantorze Kur. Warsz. 14098

Do sprzedania majątek ziemski, w blizkości dr. żel. W.-W. 31 włók, gleba dobra, łąki obfite, wszystkie budowle murowane. Dom obszerny i piękny, w ładnym ogrodzie, inwentarz kompletny, serwitutów niema. Znaczna część szacunku może pozostać na parę lat na 5%. Bliższa wiadomość: Zielna № 26, mieszkania 23, do 10 rano i od 4 do 5-ej po południu. 14097

Dystrybucja w dobrym punkcie, targi od 20—25 rs. dziennie, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2035

Lokale.

Młodzieńcy od lat 10—15 mogą znaleźć pomieszczenie ze stołem, usługą i opieką rodzicielską. Ulica Hortensja № 7, mieszkania 9. 13806

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

2 pokoje umeblowane, gustownie odświeżone. Krakowskie-Przedmieście 7, na parterze. 13997

Na wprost Bellevue, Chmielna № 10, do odnajęcia 2 pokoje, elegancko umeblowane. Wiadomość od 9 do 4-ej. 14070

Potrzebny od Października do Maja lokal, 5—6 pokojów, umeblowany. Wszelka gwarancja utrzymania w porządku. Oferty z krótką informacją składać u szwajcara hotelu Europejskiego. 14058

Do wynajęcia obok instytutu muzycznego, przy familji, pokój z przedpokojem, usługą i całodziennem utrzymaniem; z pokoju mogą korzystać dwie osoby. Mieszkanie może być dogodnem dla uczennic instytutu muzycznego. Wiadomość: Okólnik hr. Krasińskiego № 3, mieszkania 2. 14043

Potrzebne od Nowego-Roku mieszkanie dla jednej osoby, złożone z 3-ch większych lub 4-ch mniejszych pokojów z kuchnią, na jednej ze spokojniejszych ulic, ale nie zbyt daleko od środka miasta. Cena od 400 do 500 rs. Adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. P. 1887, proszę składać. 13967

3 pokoje zaraz lub od kwartału. Wspólna № 4, od placu. 13729

Do wynajęcia zaraz lokal, składający się z salonu z balkonem, czterech dużych pokojów i przedpokoju, elegancko umeblowanych, wraz z kuchnią, z całkowitem gospodarstwem, samowarem i usługą. Wiadomość: Sienna № 8, mieszk. 5. 13793

Dla pp. studentów. Pokój z osobnem wejściem. Krucza № 19, m. № 40A. 13935

Pokój frontowy o dwóch oknach, z alkową na sypialnię, przedpokojem oddzielnym, paradnem wejściem, do najęcia zaraz. Cena przystępna. Mokotowska № 58, wiadomość u stróża. 13996

Do wynajęcia od 1-go Października 5 pokojów z 3-ma balkonami, pasażem z tegoczesnemi wygodami; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia i pojedyńcze pokoje. Wozownia i stajnia. Widok 19/21. 13825

Do wynajęcia: 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, zaraz i od 1-go Października r. b. trzy pokoje i przedpokój, razem lub częściowo, na parterze. Ulica Aleksandrja № 10. 1970

Pomieszczenie jest dla młodej osoby, przy zacnej rodzinie, Żurawia № 33, mieszkania 12. 13892

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz dwa pokoje do wynajęcia. Ulica Chłodna № 19.

Panienki znajdą pomieszczenie i macierzyńską opiekę, ogród w miejscu i użytek z fortepianu. Aleksandrja 2779, (Sewerynow). Wiadomość u rządcy domu. 13449

5 pokojów do wynajęcia w każdym czasie. Cena nizka. Chłodna № 40. 14117

3, 2, 1 pokoje z kuchniami, stajnia i wozownia dla dorożkarza lub na składy, do wynajęcia od 1-go Października. Twarda № dawny 36, nowy 50. 14051

5 pokojów, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia tanio. Karmelicka № 17 nowy. 2013

Szkolna № 5, mieszkania 14, do najęcia w każdym czasie mieszkanie elegancko umeblowane, a mianowicie: salon, gabinet, sypialnia i przedpokój. 2034

Pokoiku przy porządnej familji poszukuje kobieta. Niecała 3, sklep z pieczywem.

Stancja przyzwoita, tania, z fortepianem, dla panienek, z opieką sumiennej matki. Nowy-Świat 7, mieszkania 18. 14121

Student uniwersytetu poszukuje pokoju umeblowanego, przy familji, z usługą, samowarem i obiadami, w okolicy placu Teatralnego. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod liter. M. W. W razie potrzeby może udzielać korepetycje. 14122

Doniesienia rozmaite.

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufrów Breymeyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Można się egzercytować na fortepianie. Sienna № 25, m. № 10, wiadomość do 5-ej po południu. 13785

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie № 8. Kantor przewozowy, załatwia, ekspedjuje i przewozi na wszystkie koleje i komorę. Przeprowadzki i przewóz mebli na specjalnych wozach. Asekuracja towarów. Fabryka skrzyń i opakowań, posiada na składzie gotowe skrzynie wszelkich rozmiarów. Specjalnie opakowywa meble i lustra. Telefonu № 135. 1974

Ser na sposób holenderski wyrabia się w znacznej ilości, w majątku Niehorełe (gub. Mińska pow. Miński). Ser rzeczony sprzedaje się na miejscu i może być wysyłany na żądanie po cenie umiarkowanej. O bliższych szczegółach i warunkach dowiedzieć się można u Pułjanowskiego na Wiejskiej № 9, mieszkania 2, od 4—6 po południu. 13926

Bawarja wraz z patentem jest do wynajęcia w każdym czasie, w domu pod № 23, przy ulicy Wołyńskiej, gdzie się mieści sąd pokoju. Wiadomość na miejscu, u stróża lub u właściciela domu, przy rogu Chmielnej i Nowego-Światu w składzie win № 29. 14012

Tapicer przyjmuje meble i materace do przerabiania, oraz obstalunki na nowe, stosunkowo bardzo tanio. Aleksandrja 20, stróż wskaże. 14002

Pracownia krawatów „Louise," w trzech tygodniach wyucza wszelkich krawatów. Tamże łóżeczko z materacykiem do sprzedania. Orla № 10. 2032

Ktoby miał do odstąpienia okno wystawowe z pokojem przy sklepie, raczy pozostawić adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. B. S. K. 2036

Chmielna 72—1. Za rs. 20, 230 miedzianych polskich groszy, pół-groszy i szelągów wyraźnych r. 1665—1840. 14092

Biuro J. Mławskiego, Leszno № 40 nowy; realizuje, nabywa wyroki, weksle, oraz wszelkie należności pieniężne. Biuro otwarte od 8—11 rano i od 3—7 po poł. 14103

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota № 8 nowy, róg Marszałkowskiej. mieszk. 1. 13347

Akuszerka M. R., przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska № 1, róg Pańskiej. 14116

Akuszerka M. Z. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, a także na kurację. Cena umiarkowana. Dyskrecja ścisła umieszczenie dziecka. Nowy-Świat № 35, na dole. 14118

W piątek dnia 3. b. m. zginął pudelek biały, podobny do pinczera, do połowy ostrzyżony, wabi się Żoko. Kto takowego odprowadzi lub da znać gdzie się znajduje, otrzyma sowitą nagrodę w mydlarni, przy ulicy Ordynackiej № 12. 14085

Znaleziono bransoletkę dnia 19 Sierpnia. Odebrać można od g. 3—4. Krakowskie-Przedmieście № 5, mieszkania 13. 14140

Przybłąkał się mopsik dnia 28 Sierpnia. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia odebrać może: Widok 20, mieszkania 15. 14111

Nagroda. Onegdaj wieczorem przechodząc z ulicy Żabiej na Orlą, uroniony został kolczyk złoty okrągły duży. Uprasza się łaskawego znalazcę o zgłoszenie się do stróża domu przy ulicy Orlej № 11, za sowitą nagrodą. 14110

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 478c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 27 Августа (8 Сентября) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.